Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.
№ 137 Łódź Niedziela 22 maja 1921 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 7. | Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5–6 po poł. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Rekonstrukcja gabinetu.

Polskie stronnictwo ludowe na dobre ujmuje obecnie w ręce rządy w Polsce. Witos i jego partja — to przedstawiciele tej klasy ludności u nas, która na wojnie niewiele ucierpiała, za to obrosła mocno w pierze, podniosła swój poziom kulturalny i zorganizowała się bardzo starannie. Zamożne chłopstwo czuje już dziś swą potęgę w kraju, posiada świadomych celów prowodyrów. Ostatnie obrady P. S. L. i powzięte uchwały dowodzą, iż stronnictwo widzi się obecnie na dobrej drodze do całkowitego rozwoju swych sił i ujęcia steru rządu w swoje ręce.

Aczkolwiek jesteśmy w stanie ciągłego przesilenia, nie może być obecnie mowy o ustąpieniu Witosa. Wprawdzie jego organ oficjalny „Piast" pisze w ostatnim numerze, iż o ile nam wiadomo prez. Witos z całą stanowczością uchyla się od tej godności na nowo, jednak oświadczenie to należy raczej przyjąć, jako wyrażenie chęci, by Witosa proszono o ponowne objęcie prezydentury. Witos rozumie, że lepiej jest być namawianym do przyjęcia godności, niż starać się otwarcie o jej zatrzymanie. Jasne jest przytem, że przy obecnej konfiguracji politycznej i układzie stosunków wewnętrznych jedyną możliwą do przyjęcia kandydaturą jest — Witos. Z kilku złych możliwości jest to najmniejsza. Żaden inny rząd prawicowy czy lewicowy nie mógłby w Polsce utrzymać się obecnie ani jednego tygodnia.

Tak więc, Witos zmieni tylko w swym gabinecie niepożądanych ludzi, usunie kilka słabszych i bardziej skompromitowanych osób. Oficjalnie nazywa się to oczyszczeniem rządu z pozostałości prawicowych. Należy jednak zaznaczyć, że uchwała P. S. L. iż przy tworzeniu nowego rządu nie mogą być brane w rachubę stronnictwa prawicowe, nie mówi nic. Przedewszystkiem kwestją jest, co nazywa się u nas prawicą. Znaną jest rzeczą, iż za wyjątkiem konserwatystów krakowskich, zresztą ludzi, którzy swą taktyką polityczną budzą powszechny szacunek, nikt się u nas nie chce przyznać do prawicy. Nawet endecja uważa się, jeśli nie lewicą, to w każdym razie za coś z centrum... Widocznie zbyt dobrze jeszcze pamiętamy, jak przed kilku laty ocenialiśmy prawicę Dumy rosyjskiej, Reichstagu niemieckiego i Reichsratu austrjackiego.

Tak więc, czy zalicza się do prawicy N. Z. L.? Miejscowy „bezpartyjny" organ partji tej — „Kurjer Łódzki" podaje wiadomość z Warszawy, aż nazbyt widocznie tendencyjną, iż pomiędzy N. Z. L. a Piastowcami toczą się ożywione narady w sprawie reorganizacji gabinetu. Panuje podobno opinja, „iż teka spraw zagranicznych powinna być oddana N. Z. L. przyczem w sferach N. Z. L. wymienione są kandydatury posła Dubanowicza i redaktora „Rzeczypospolitej" Strońskiego. Mówi się również o oddaniu teki spraw zagranicznych min. Skulskiemu. Teka spraw wewnętrznych przypadła by wówczas ludowcowi Kiernikowi".

W tym miejscu przypomina nam się znana anegdota polityczna, jak podczas kryzysu gabinetowego, kiedy premjer daremnie trudzi się nad wynalezieniem kandydatów na ministrów wpada mu pod rękę numer trzeciorzędnego dziennika, w którym jakiś usłużny reporter informuje swych czytelników, że miał interview z premjerem i podobno wielkie szan-

se do teki spraw wewnętrznych posiada Iks-Iks. Najpierw zdumienie z powodu bezczelnego kłamstwa reportera, później uśmiech z powodu charakterystycznych metod polowania na portfele, wreszcie namysł, czyby istotnie nic powierzyć Iksowi stanowiska. Następnego dnia Iks został ministrem.

Nie ulega wątpliwości, iż kandydatury Skulskiego i Dubanowicza są inspirowane i stawiane widocznie przez nich samych dla reklamy stronnictwa, zaś kandydatura Strońskiego, redaktora „Rzeczpospolitej", zakrawa na operetkę. Osobistość ta, nie zażywająca wcale w społeczeństwie sympatji, która wnosi do naszej publicystyki najgorsze metody kaumniatorstwa i prywaty, musi być raz na zawsze wykreślona z listy ludzi, o których się mówi przy obsadzaniu placówek państwowych, tym bardziej ministerstwa spraw zagranicznych.

Zresztą, według naszych informacji, sprawa jest już przesądzona i ministrem spraw zagranicznych ma zostać p. Jan Dąbski. Nie jest to nowość, gdyż bieg wypadków od kilku miesięcy wskazywał na tę kandydaturę, a w kwietniu na tym miejscu w artykule „Nowa nominacja" wyjaśnialiśmy powody, dla których prezydent Witos dążyć będzie do złożenia w ręce Dąbskiego lub Kiernika tek spraw zagranicznych.

Wykonanie tego zamierzonego kroku jest jeszcze jedną cegiełką pod gmach wszechrządów piastowskich w Polsce.

W nowym gabinecie z powodu sprawy górnośląskiej nie będzie brała udziału N. P. R. Koncesją na jej rzecz natomiast jest ustąpienie min. byłego zaboru pruskiego, dr. Kucharskiego, przeciw któremu N. P. R. oddawna już prowadzi zaciekłą akcję. Również ustąpi min. Nowodworski, chadek, sławny już dziś w całym świecie pogromca poety włoskiego Papiniego i jego „Pamiętników Pana Boga".

Bardzo niejasne są przyczyny ustąpienia, zresztą jeszcze niepewnego, min. Skulskiego. W ostatnich dniach donoszono o nieporozumieniu jakie zaszło pomiędzy nim, a ministrem skarbu Steczkowskim, który rzekomo miał się z tego powodu podać do dymisji. Pogłoska była fałszywa, czy też w ostatniej chwili p. Steczkowski się namyślił.

Trudno przypuszczać, by z błahego powodu, jakim jest kwestja poborów policji, miał dojść do dymisji p. Skulskiego. Prawdopodobniejsze tedy będzie przypuszczenie, iż pan Skulski i w tem gabinecie pozostanie, tym bardziej, iż jego przekonanta polityczne pozwolą mu łatwiej pogodzić się z piastowcami, niż jego program partyjny. Jak wiadomo na tle tym nawet wyszły na jaw pewne dysonanse nawet na teren publiczny.

Nie zachwycając się wcale polityką ludowców wszelkich deseni, nie możemy jednak powstrzymać się od wyrażenia swego zadowolenia iż rządy nasze, szczególnie min. spraw zagranicznych coraz bardziej wyzwalają się z pod wpływów endecji. Ustąpienie dwu endeków, wiceministrów spraw zagranicznych: Piltza i Dąbrowskiego jest charakterystycznym tego dowodem.

Na razie — i to dobre.

Czesław Ołtaszewski.

Wzajemne oskarżenia.

Rząd sowiecki oskarża Polskę o popieranie akcji Bałachowicza. — Zarzuty te są bezpodstawne. — Rząd polski zarzuca sowietom prowadzenie agitacji wywrotowej w Polsce, a szczególnie w armji.

WARSZAWA 21 maja. (PAT) Biuro prasowe M. S. Z. komunikuje: Minister spraw zagranicznych otrzymał od komisarza ludowego p. Cziczerina notę, w której rząd rosyjski zwraca uwagę rządu polskiego na **działalność oddziałów wojskowych, które dawniej znajdowały się pod dowództwem Bałachowicza, Peremikina i innych,** a których resztki obecnie jeszcze **dokonywują operacji, zmierzających do naruszenia bezpieczeństwa publicznego i spokoju w różnych miejscowościach Rosji i Białorusi, a w szczególności w okolicach Mińska.** Wysuwając, jako zarzut zasadnicze domniemanie, że pewne organa rządu polskiego popierają ten ruch p. Cziczerin tak pisze: „Rząd rosyjski jest szczerze przekonany, że **rząd polski sam nie bierze udziału w tych działaniach, stanowiących jaskrawe pogwałcenie traktatu pokojowego** i że znajduje się wobec faktu, które złożyć należy na czynniki niższej administracji cywilnej i wojskowej polskiej. Jednakowoż czujemy się uprawnieni by się spodziewać, że rząd polski poczyni kroki bardziej energiczne i rzeczywiście skuteczne, by położyć koniec tym wrogim manifestacjom dla Rosji sowieckiej. Co się tyczy **zarzutów, wyrażonych w radjo z 10 kwietnia przeciw władzom rosyjskim i białoruskim stanowią one już przedmiot dochodzeń w sprawie rzekomych wypadków, przytoczonych przez to samo radjo, oraz przez przedstawiciela polskiego w Rydze p. Balińskiego.**

Według tychże dochodzeń **okazało się po ścisłych badaniach, że zarzut, jakoby władze sowieckie mobilizowały siłą młodych uchodźców polskich jest rezultatem nieporozumienia.** Osoby, rzekomo mobilizowane były rzeczywiście zaaresztowane przez odpowiednie władze z powodu braku dokumentów osobistych i należą wszystkie do uchodźców, usiłujących powrócić do Polski na własne ryzyko zupełnie lekceważąc odnośne przepisy i wszelką organizacje. Aresztowanie to było rezultatem postępowania przeciwko ładowi i porządkowi. Władze sowieckie skrupulatnie przestrzegają przepisów traktatu rosyjsko-polskiego i unikają skutkiem tego wszelkich czynów, które mogłyby być uważane za naruszenie tegoż traktatu.

Czujemy się uprawnieni do spodziewania się, że rząd polski zajmie takie samo stanowisko i poczyni kroki odpowiednie celem ukrócenia wszelkich usiłowań kontrrewolucyjnych, które nie mogą być uważane za co innego, jak za jaskrawe pogwałcenie treści i ducha traktatu ryskiego. — Rząd rosyjski jest ożywiony jaknajszczerszym pragnieniem, by mogły się rozwinąć stosunki zgody i największej przyjaźni z rządem polskim, jednakże prosi, by rząd polski nie stawiał przeszkód na drodze do urzeczywistnienia tych pragnień i strosunków przyjaznych i szczerych, których ustalenie jest całem życzeniem rządu rosyjskiego.

W odpowiedzi minister spraw zagranicznych wysłał dnia 20 b. m. notę następującej treści:

Rząd polski otrzymawszy notę pańską z dnia 5 b. m. musi stwierdzić, że zawarte w niej skargi rządu RSFR. dotyczące wypadków, które miały jakoby miejsce na terytorium polskiem noszą zupełnie ogólnikowy charakter. Pomimo to rząd polski, który pragnął przekonać się o słuszności tych zarzutów zarządził dochodzenia, lecz **pomimo najlepszej woli nie mógł znaleźć nic, coby potwierdziło słuszność podniesionych zarzutów.** Co się zaś tyczy tych faktów, przytoczonych w nocie, które odnoszą się do terytorium RSFR. to rząd polski nie może za nie ponosić odpowiedzialności. Natomiast rząd polski z przykrością musi skonstatować, że rząd sowietów uchyla się od wyjaśnienia i należytego wyświetlenia tych zupełnie konkretnie podanych faktów, które były wysunięte w ostatnich protestach polskich. Tymczasem **rząd polski znalazł się w posiadaniu dostatecznych dowodów dla stwierdzenia, iż organa rządu sowieckiego usiłują przez swych wysłańców stworzyć na polskim terytorjum szeroko zakreśloną organizację, zmierzającą do obalenia jej demokratycznego ustroju społecznego.** Nielegalny przyjazd na terytorjum Polski pani hr. Zachorowicz pozostającej w ścisłym kontakcie z panem Iwliewem, jest jednym dowodem tego.

Rząd polski wie, że **władze sowieckie utworzyły organizację, której zadaniem jest przeprowadzenie wywrotowej propagandy w armji polskiej. Organizacja ta wydaje specjalne pismo w języku polskim i publikuje w znacznych ilościach druki agitacyjne.** Wszyscy powracający z Rosji do Polski są zarzuceni tą literaturą. W dniach 17 kwietnia r. b. naprzykład na polski posterunek graniczny w Łubieńcu przybyły fury z uchodźcami z Rosji; przy kontroli granicznej znaleziono znaczną ilość druków agitacyjnych, przeznaczonych dla rozszerzania w armji polskiej. Pochodzenie ujawniło, że **że władze sowieckie przepuściły uchodźców przez granicę z warunkiem, że zabiorą ze sobą znaczną ilość druków agitacyjnych i rozdadzą je wśród polskich żołnierzy.** Rząd polski, pragnąc najusilniej ustalić dobre stosunki sąsiedzkie z Rosją i unikając wszelkich starć, nie czyni użytków z całego szeregu faktów, aczkolwiek rozporządza materjałem dostatecznym dla założenia kroków protestu przeciwko wielu częstokroć rażącym przekroczeniom wyraźnego brzmienia art. 5 traktatu ryskiego.

Rząd polski porusza jednak powyżej przytoczone fakty dla tego, ażeby poprzeć swoje twierdzenie o istnieniu w Rosji czynników, prowadzących równolegle 2 akcje. **Jedna zmierza do szkodzenia wewnętrznemu ustrojowi Polski w drodze agitacji, druga przez bezpodstawne i ogólnikowe informacje rządu sowietów wywołuje z jego strony protesty,** sprowadzające zbyteczne, a szkodliwe tamy między sąsiadującymi państwami, które weszły na drogę pokojowych stosunków. Rząd polski jest przekonany, że rząd RSFRR mając to na względzie, będzie w przyszłości przechodził po porządku dziennego nad tego rodzaju informacjami, jakie posłużyły za podstawę do ostatniej noty, a natomiast że przez ukrócenie sprzecznych z postanowienia traktatu ryskiego działalności niektórych swoich organów, przyczyni się do ustalenia przyjaznych stosunków sąsiedzkich, na rozwoju których obywu państwom w jednakowej mierze niewątpliwie należy.

Podp. minister spraw zagr.
Sapieha.

Gdańsk a Polska.

Umowa polsko-gdańska.

WARSZAWA. 21 maja (Telef. od naszego koresp.) O przyczynach przywlekania się rokowań polsko-gdańskich dowiadujemy się co następuje: Ze strony polskiej konwencja polsko-gdańska stanowi jedną całość. Trzeba zawrzeć umowę. która wyczerpie wszystko, cokolwiek przewiduje konwencja; dlatego traktować musimy jednocześnie o wszystkich aktualnych sprawach, a więc politycznych, gospodarczych i komunikacyjnych. Wogóle chodzi nam o ostateczne zorgazizowanie stosunków polsko-gdańskich i oparcie ich na stałych podstawach, tak żebyśmy nie pozostawali z Gdańskiem w stadjum chronicznych rokowań. Odmienne jest stanowisko Gdańska; pragnie on załatwić tylko oderwane zagadnienia, będące dlań aktualne w danej chwili, inne zaś. a mianowicie polityczne, chce pozostawić od wypadku do wypadku, odmawiając zawarcia umowy. Ta różnica w poglądzie jest najważniejszą przyczyną przewlekania się rokowań. Przerwane w chwili obecnej rokowania, wznowione będą w przyszłym tygodniu w Gdańsku, a w następnych w Poznaniu, gdyż członkowie konferencji pragną być obecni podczas targu poznańskiego. Zgodę na to już uzyskano od rady ministrów.

Mandat obrony Gdańska.

GENEWA, 21 maja. (E. E.). Na porządku dziennym posiedzenia ligi narodów z dnia 6 czerwca znajduje się między innemi sprawa mandatu obrony wolnego miasta Gdańska.

Sprawa przynależności obywatelskiej Gdańska.

GDAŃSK, 21 maja. (E. E.). Wobec tego, że senat gdański usiłuje przeforsować sprawę jednostronnie przynależności obywatelskiej wolnego miasta Gdańska, rząd polski złożyć ma w najbliższym czasie uroczysty protest w tej sprawie do ligi narodów. Senat gdański nie porozumiewał się zupełnie z rządem polskim w sprawie przynależności państwowej, do czego był jednakże zobowiązany według istniejących umów międzynarodowych.

Dokoła spraw rosyjskich.

Lenin w Anglji.

BERLIN, 21 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol."). „Berliner Tageblatt" donosi z Rygi, że wbrew zaprzeczeniom Krasina, Lenin zwrócił się do rządu angielskiego z propozycją, że osobiście uda się do Londynu w celu nawiązania ściślejszych stosunków gospodarczych i politycznych z Anglją. Stać się to miało na wniosek finansistów angielskich, operujących w Rosji

Bolszewicka propaganda.

RYGA, 20 maja (Polpress). Wydział propagandy zagranicznej zażądał nowych kredytów na propagandę w sumie 120 mil. rubli. Suma ta jest przeznaczona głównie dla akcji **w Zachodniej Europie.**

Polityka japończyków.

LONDYN. 21 maja (Polpress) Ambasada japońska w Londynie zaprzecza wszystkim wiadomościom i pogłoskom o rzekomym podtrzymywaniu finansowym lub militarnym antybolszewickich organizacji Siemienowa i ostatnio księcia Oldenburgskiego. Rząd japoński nie wierzy w długotrwałość w Rosji, a szczególniej w Syberji władzy bolszewickiej uważa dokonywaną przez rząd sowiecki nacjonalizację prywatnego mienia za najzwyklejszy rabunek; ze względów humanitarnych nie może się pogodzić z wewnętrzną polityka sowietów, opartą na zupełnie bezprawnym terrorze. Wobec tego wszystkiego rząd japoński jest przeciwny zawieraniu jakichkolwiek umów z rządem sowieckim. Jednakowoż rząd Japonii nie chce przyjmować udziału w jakichkolwiek organizacjach antybolszewickich, uważając, że zwalczanie bolszewizmu jest sprawą tylko samych rosjan. Zaznaczyć, jednak trzeba, że o ile organizacje antybolszewickie zwracają się do rządu japońskiego o kupno broni i amunicji, rząd takowe za gotówkę chętnie sprzedaje.

Przymierze kemalistów z sowietami.

ATENY, 21 maja. (Pat). Ateńska agencja telegraficzna donosi z Konstantynopola, że ekstermiści doprowadzili do zawarcia przymierza z Moskwą, na mocy którego Angora zobowiązuje się nie zawierać żadnego traktatu pokojowego bez zgody sowietów. Zachęceni powodzeniem ekstremiści domagają się abdykacji sułtana.

Przygotowania do kongresów w Moskwie.

GDAŃSK, 21 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol."). Z Moskwy donoszą o czynionych pospiesznie przygotowaniach do kongresu trzeciej międzynarodówki, czerwonej międzynarodówki związków zawodowych, komunistycznego związku młodzieży i do międzynarodowego komunistycznego kongresu kobiet, które to kongresy odbędą się kolejno, poczynając od 1 czerwca w Moskwie. Specjalna komisja zajmuje się sprawą lokali i przejazdów delegacji zagranicznych. Inna komisja pracuje nad udekorowaniem miasta i przygotowuje planowane uroczystości i przedstawienia. Od 15 maja zacznie wychodzić specjalne pismo dla delegatów na kongres pod tytułem „Moskwa", wydawane w językach francuskim, angielskim i niemieckim. W Petersburgu zarządzono ogólne czyszczenie miasta, nad którem pracują w przyspieszonem tempie pod przymusem sami mieszkańcy. Dnia 25 maja odbędzie się w Moskwie wszechrosyjska konferencja rosyjskich partji komunistycznych. Na porządku dziennym tej konferencji znajdują się następujące sprawy: 1) Naturalne podatki, 2) rozwój lokalnego handlu zamiennego i 3) kwestja drobnego przemysłu.

Przełom w cerkwi prawosławnej.

LWOW, 21 maja. „Ukraiński Wistnik" przynosi sprawozdanie z kongresu prawosławnego odbytego w styczniu w Chersoniu pod przewodnictwem tamtejszego archiereja Aleksego, ukraińca. Naradzano się nad ukrainizacją cerkwi. P. Staszyński, który tę sprawę w „U.W." postawił wniosek, aby 1) oddać zwierzchnictwo nad cerkwią ukraińską metrop. Szeptyckiemu czyli złączyć się z Unją, 2) powierzyć ukrainizację pisma św. i ksiąg liturgicznych OO. Bazyljanom z Galicji, poruczając im też reorganizację klasztorów prawosławnych. Zjazd oba te wnioski przyjął jednogłośnie.

Sprawa ta, tak pokierowana, byłaby faktem dziejowego znaczenia.

Neutralizacja Konstantynopola.

KONSTANTYNOPOL, 21 maja. (Pat.) Hav. Komisarze państw koalicyjnych przesłali wczoraj Wysokiej Porcie warunki zneutralizowania Konstantynopola, cieśnin morskich i wybrzeży morza Czarnego oraz morza Marmara, które zostały na czas wojny grecko-tureckiej obsadzone przez wojska koalicyjne.

Zabiegi państw bałtyckich.

RYGA, 21 maja. (Pat). Łotewski reprezentant w Stanach Zjednoczonych donosi telegraficznie, że prezydent Harding prawdopodobnie przyjmie delegację zamieszkałych w Ameryce łotyszów, litwinów i estończyków, którzy zamierzają wręczyć prezydentowi naglącą prośbę o uznanie de jure przez Stany Zjednoczone powyższych 3 państw bałtyckich.

Walka dyplomatyczna o Górny Śląsk.

Czy Briand spotka się z Lloyd George'm.

LJON, 21 maja (Pat). Radjo. Prasa francuska donosi, że rząd francuski nie sprzeciwia się zasadniczo spotkaniu obu premjerów, lecz nie ustalono jeszcze ani daty, ani miejsca spotkania.

„Petit Parisien“ dowiaduje się, że rada najwyższa nie będzie zwołana przed uzyskaniem preliminaryjnej zgody wszystkich państw sprzymierzonych w kwestji górnośląskiej. Pismo podkreśla niepokój, jaki żywi rząd angielski w przedmiocie zamiarów Francji, gdyby Niemcy wysłały wojska na Górny Śląsk dla zaprowadzenia porządku. Dyplomaci francuscy zaznaczyli w tej sprawie wyraźnie dyplomacji angielskiej, że Francja życzy sobie, aby nic nie przeszkadzało interwencji sprzymierzonych. Francja uczyniła wszystkie możliwe wysiłki w Warszawie i Berlinie, by zapobiedz wciągnięciu obu tych państw w bezpośrednie działania wojenne. Rząd francuski ma wszelkie dane wierzyć, że nie wyłonią się nowe komplikacje.

Kanclerz Wirth złożył niedawno oficjalne przyrzeczenie ambasadorowi francuskiemu w Berlinie, że wojska niemieckie nie będą się mieszały czynnie na Górn. Śląsku.

Oświadczeuie to opinja francuska i angielska przyjęła z zadowoleniem.

Specjalny korespondent „Journala“ pisze z Opola, że tym razem uspokojenie ludności ma o wiele więcej realnych szans. Wojska powstańcze z całą lojalnością wycofują się na żądanie komisji międzysojuszniczej, otrzymawszy zapewnienie, że nie jest jeszcze rozstrzygnięte przydzielenie zagłębia przemysłowego. Każda akcja, któraby chociaż pozornie zachwiała tem przekonaniem ludności polskiej, zaszkodzi wybitnie uspokojeniu powstańców.

Należy się spodziewać, kończy dziennik, że pewne sfery w Londynie i Berlinie zrozumieją nareszcie, że się ma do czynienia z siłami narodowemi, które nie liczą się z żadnemi intrygami politycznemi.

Jak rozmawiają dyplomaci?

Z za kulis konferencji londyńskiej.

PRAGA, 21 maja. (Tel. wł. „Gł. P.“) Korespondent paryski praskiej „Tribuny“ donosi, na podstawie oświadczenia członka ostatniej konferencji londyńskiej o następującej rozmowie pomiędzy Lloyd George'm, Briandem i Sforzą, w chwili, gdy walka o ultimatum była w największem napięciu. Lloyd George: „Proponowane przez Francję środki są za ciężkie i nie do przeprowadzenia bez uprzedniego wyjaśnienia i dokładnego podania przyczyn p r z e d całym światem“. W tym momencie dyskusja stała się niezwykle namiętną. „Ach, gdyby chodziło tylko o krzewy winne, a nie o węgiel!“ krzyknął Briand. Na to Lloyd George: „Pan występuje bardzo przebiegle, panie kolego!“ Briand odpowiedział: „To tylko dlatego, iż za często pana odwiedzałem“. Na to podniósł się Jaspar i rzekł: „Panowie, nie powinniśmy zapominać, iż Niemcy posiadają w Bawarji tysiąc armat“. „Tak, odpowiedział Lloyd George, ale ja poleciłem również pamiętać, że Belgja i Czechy posiadają pięć razy tyle!“ Wtedy rzekł hr. Sforza: „Panowie, pozostawmy armaty armatami; ale ja proszę o zwrócenie uwagi, iż Włochy znajdują się w ciężkiej sytuacji. Węgiel angielski nie wystarcza, a w sprowadzaniu węgla niemieckiego przeszkadzają s a n k c j e gospodarcze. Włochy, moi panowie, nie posiadają dzisiaj zupełnie węgla!“ Na to z punktu replikował Llozd George: „Kolego, nie powinien pan zapominać, iż Włochy posiadają za to bardzo dużo słońca!“

Odroczenie wyjazdu Sforzy.

RZYM, 21. maja. (Tel. wł. „Gł. Pol“.). Z Medjolanu donoszą, że minister spraw zagranicznych, hr. Sforza, odroczył swój wyjazd do Boulogne na posiedzenie rady najwyższej, a to ze względu na wewnętrzną politykę Włoch. Wiadomość tę potwierdza kilka dzienników rzymskich, wyjaśniając, że prezydent ministrów, Giolitti, niema zamiaru podjąć się misji utworzenia nowego gabinetu. Również i hr. Sforza zamierza ustąpić. Do czasu więc wyjaśnienia tych spraw wyjazd jego z Rzymu jest obecnie bardzo wątpliwy.

Propozycje francuskie.

PARYŻ, 21-go maja (Polpress). Briand zarządził zestawienie na podstawie doniesień i sprawozdań francuskich członków komisji międzysojuszniczej na G. Śląsku, projektu załatwienia kwestji G. Śląska stosownie, oczywiście do punktu widzenia polityki francuskiej. Projekt ten Briand ma przedstawić radzie najwyższej. Gdyby, jednak konferencja takowej została z jakichkolwiek przyczyn odroczona, projekt francuzki zostanie rozesłany rządom państw koalicyjnych.

W parlamencie francuskim.

PARYŻ, 21 maja. (Pat.). W Izbie deputowanych podczas dalszej dyskusji nad interpelacjami w sprawie polityki zagranicznej, zabrał głos, między innymi komunista Cachin, który wyraził obawę, aby czasem rozwiązanie sprawy Górnego Śląska nie było równocześnie końcem pokoju, a to z powodu różnicy zdań pomiędzy sprzymierzeńcami, oraz z powodu interesów międzynarodowych, przemysłowców metalurgicznych bardzo komplikujących sytuację. Mówca domaga się aby rząd ostatecznie zrezygnował z zamiarów okupacji zagłębia Ruhry. Postępowy deputowany Forgeot krytykuje uchwałę komisji odszkodowań, ustalającą wojenny dług Niemiec na 132 miljardy, co powoduje, że część przypadająca na Francję spadła do 68 miljardów. Mówca uważa zresztą, że odnośny układ londyński jest niejako tylko pokwitowaniem poprzedzającego go układu paryskiego. Poseł Forgeot kończy mowę żądaniem, aby Izba deputowanych nie ratyfikowała układu londyńskiego, który doprowadziłby do zrujnowania zwycięskiej Francji przez zwycięzone Niemcy. Mówca dodaje, że odrzucenie przez izbę układu londyńskiego byłoby w każdym razie wydarzeniem mniej groźnem, aniżeli odrzucenie przez senat Stanów Zjednoczonych ratyfikacji traktatu wersalskiego, lub zniszczenie przymierza pomiędzy Francją a Anglją.

PARYŻ, 21 maja (Tel. wł. „Gł. Polskiego“). Po przemówieniu Forgeot'a zabrał głos minister dla spraw odbudowy obszarów zniszczonych, Loucheur i wygłosił dłuższe przemówienie w obronie stanowiska rządu. Zbija on stanowczemi argumentami wszystkie zarzuty Forgeot'a i oświadczył, że konferencja londyńska jest bardzo ważnym posunięctem politycznem, zaś przyjęcie przez Niemcy ultimatum, uchwalonego na tej konferencji jest dużem powodzeniem w kierunku ostatecznego załatwienia sprawy odszkodowań. Następnie usiłował on udowodnić znaczenie komisji gwarancyjnej, utworzonej w Londynie.

Wedle jego oświadczenia, komisji tej powierzono takie samo zadanie, jakie obecnie wykonywa analogiczna komisja w Turcji, a nowicie wspomniana komisja ma zająć się kontrolą wykonywania przez Niemcy przyjętych zobowiązań. W końcu swego przemówienia Loucheur zbijał zarzuty jednego z mówców, Tardieu.

Zaznaczyć należy, że mowę Loucher'a izba przyjęła do wiadomości dość przychylnie. **Obrady odroczono do wtorku.**

Trzecie oświadczenie Lloyd George'a.

GDANSK, 21 maja. (PAT) — „Danziger Zeitung“ donosi z Londynu: Lloyd George zwraca się dziś poraz trzeci z ostrzeżeniem pod adresem Francji. Obecnie czyni to jednak za pośrednictwem swego organu „Daily Chronicle“. Dziennik ten pisze: Nie chcąc bynajmniej Briandowi zarzucić rozmyślnego odraczaniu Rady ambasadorów, chcemy mu przypomnieć, że ma on wobec swoich sprzymierzeńców pewne zobowiązania. Sytuacju na Górnym Śląsku przedstawia się w ten sposób, że jedna strona w drodze gwałtu stworzyła dla siebie korzystniejszą sytuację. Jeżeli nie wyzyskamy czasu, zajmiemy, stanowisko na korzyść jednej strony ze szkodą drugiej. Położenie na G. Śląsku powstało pierwszej linji przez akcję polaków jednak, i to w stopniu berdzo znacznym, równnież skutek postępowania samych francuzów. Porządek został na G. Śląsku całkowicie zakłócony bez najmniejszej próby przywrócenia go czego należało oczekiwać od francuzów. którzy popierali niesłuszną sprawę w drodze międzynarodowej konferencji naprawić zło, ale oni tego nie czynią, przemilczając prawdziwy stan rzeczy i ściągają przez to niebezpieczeństwo, i że Niemcy odpowiedzą na akcję polską kontrakcją ze swej strony. **Publiczna opinją Francji powita takie postępowanie Niemic z zadowoleniem, gdyż będzie ona pretekstem do wkroczenia francuzów do zagłębia Ruhr.** Różnica zdań między sprzymierzeńcami może być przez taką politykę Francji ogromnie pogłębiona.

LONDYN, 21 maja, (PAT) Havas. Lord Curson wręczył ambasadorowi francuskiemu długie memorandum o Górnym Śląsku, wyluszczając poglądy rządu angielskiego, który przyznaje, iż wiadomości, nadesłane od dnia 13 wpłynęły na zmianę oceny tej sprawy przez rząd angielski.

Wojska angielskie nie odchodzą na Śląsk.

LONDYN, 21 maja (Pat). Reuter oświadcza, że bezpodstawną jest wiadomość, podana przez prasę niemiecką, jakoby 2 pułki okupacyjnej armji angielskiej otrzymały rozkaz udania się na Górn. Śląsk. Telegramy, otrzymane w Londynie, wskazują, iż obecność tych wojsk nie była nawet potrzebną, gdyż dzięki bardzo korzystnym wpływom komisji międzysojuszniczej obawy starć między nieregularnemi oddziałami niemieckiemi, a powstańcami, nie sprawdziły się.

Rola Ameryki.

PARYZ, 21 maja. (Pat.). „Information“ donosi z Londynu, że **ambasador amerykański Harwey weźmie udział** w posiedzeniu rady najwyższej, która się zajmie sprawą górnośląską. Otrzymał on jednak wyraźne polecenie nie brania czynnego udziału w dyskusji; ani też **nie wyrażać swego zasadniczego poglądu.**

LONDYN, 21 maja. (PAT). „Times“ donosi z Nowego Jorku, że dopóki sprawa Górnego Śląska jest tylko sprawą granic, nie budzi ona dla rządu Stanów Zjednoczonych dużego zainteresowania. Gdyby jednak groził wybuch nowej wojny europejskiej i gdyby Stany Zjednoczone miały być pod względem gospodarczym wciągnięte w nowe zawikłania, wówczas wezmą one udział w rozwiązaniu sprawy Górnego Śląska i wywrą swój wpływ na charakter powziętej decyzji.

Punkt widzenia Włoch.

RZYM, 21 maja. (E. E.). Hrabia Sforza odbył w Turynie konferencję z premjerem Giolittim, który miał poprzeć punkt widzenia Sforzy w sprawie Górnego Śląska, a mianowicie podkreślił konieczność ścisłego wypełnienia traktatu bez uchybienia zasadom plebiscytu.

Na terenie spornym.

Podział tymczasowy Górnego Śląska?

OSWIĘCIN, 21 maja (Orient). Z Górnego Śląska donoszą, jakoby na mocy postanowienia komisji międzysojuszniczej, **Polska miała otrzymać mandat obsadzenia powiatu Rybnickiego, Pszczyńskiego i wschodniej części powiatu Katowickiego.** Pozostałą część Górnego Śląska, to jest teren przemysłowy aż po linję Korfantego z węzłem kolejowym Kluczborku, mają **okupować wojska francuskie, przy pomocy jednakże polskiej administracji cywilnej.**

Jen. Weygand zastąpi jen. Le Rond'a.

PARYŻ, 21 maja (Polpress). Jak już doniósł kilka dni temu paryski korespondent „Polpess“ jen. Weygand ma zastąpić jen. Le Rond'a. W tym celu wyjechał już na G. Śląsk. Ponieważ nominacja Weygand'a zrobiłaby ujemne wrażenie w angielskich sferach rzadowych, przeto oficjalnie podróż jen. Weygand'a motywuje się celem inspekcji, z tem jednak, że jen Le Rond podporządkowuje się Weygand'owi. W kołach wojskowych Paryża uważają obecność gen. Weyganda na G. Śląsku za bardzo pożądaną na wypadek niespodziewanego wkroczenia na terytorjum G. Śląska niemieckich organizacji wojskowych.

Korfanty przeciw niepodległemu Śląskowi.

BYTOM, 21 maja. (Pat). Ponieważ „Times“ ogłosił wiadomość że Korfanty zgodziłby się na nowy plan angielski co do neutralności G. Śląska, a pisma niemieckie wiadomość tę powtórzyły p. Korfanty upoważnił bytomską „Oberschlesische Grenzzeitung“ do oświadczenia w jego imieniu, że wiadomość ta jest zupełnie nieprawdziwa. Przytem Korfanty oświadczył, że na pytanie skierowane do niego 20 maja przez związek górnoślązaków propaguających ideę niezależnego G. Śląska, czy byłby gotów wejść w delegację w tym kierunku uważa za przedmiotową, gdyż wola G. Śląska po prawej strony Odry jest połączenie się z Polską.

Wrażenie mowy Witosa na Górnym Śląsku.

BYTOM, 21 maja. (Pat). Odpowiedź prezydenta ministrów Witosa na mowę Lloyd Georgea wywołała na Górnym Śląsku bardzo dodatnie wrażenie. Górnoślązacy są dumni z tego, że przedstawiciel ludu polskiego odpowiedział tak stanowczo i „uczenie“ adwokatowi angielskiemu, zwłaszcza, że przypomniał mu encyklopedję angielską, z której ten ostatni mógł się dowiedzieć, że na Górnym Śląsku żyją od wieków polacy, a nie niemcy. Wśród powstańców przyjęto tylko z pewnem zastrzeżeniem ten ustęp mowy, w którym premjer polski apeluje do czynników, kierujących powstaniem, by ruch ten zlikwidowały ze względu na zapewnienie Francji, że nie dopuści ona do wkroczenia wojsk niemieckich na Górny Śląsk. Wobec dalszych zbrojeń i ciągłych ataków ze strony niemców na linję demarkacyjną powstańcy pragneli mieć konkretne dowody na to, że niemcy istotnie zostaną powstrzymani od ciągłych walk przeciw polakom, a to tembardziej, że **do miejscowości w pasie neutralnym, opuszczonych przez powstańców, weszły oddziały niemieckie, zamiast koalicyjnych.**

Enuncjacja kardynała Bertrama.

WROCŁAW, 21 maja (Tel. wł. „Gł. Pol.“). „Schlesische Volkszeitung“ publikuje enuncjację kardynała biskupa Bertrama dla zajętych dyecezji górnośląskich, w której wzywa duchowieństwo, aby w zajętych gminach, w których zaprzestano częściowo lub całkowicie odprawiania nabożeństw i dbania o duszę, okazywali wszelką pomoc. Mają oni przytem działać uspakajająco na ludność, a w szczególności wskazawać im, jaką zbrodnią jest nasad na życie i mienie bliźnich. Kardynał powtarza swe napomnienie, aby okazywać jednakowe względy, miłość i sprawiedliwość, wskazuje na to, aby duchowni powstrzymali się od wszelkiej polityki w kościele i służbie bożej, a przy wykonywaniu swych praw politycznych okazali poważne umiarkowanie. Pozatem przestrzega on przed wszelką agitacją szczucia i nienawiści.

Oblężenie Katowic.

SOSNOWIEC, 21 maja (Orient) Oblężenie Katowic przez powstańcze siły zbrojne, a, co za tym idzie, odcięcie dowozu żywności do miasta, stało się powodem burzliwych demonstracji ze strony tamtejszej ludności niemieckiej. Gromadzą się tłumy ludności niemieckiej domagajac się oddania miasta w ręce powstańców, których wejścia lada dzień spodziewają się w Katowicach.

Demonstracja niemiecka w Katowicach.

BYTOM, 21 maja. (Pat). Niemieccy robotnicy w Katowicach urządzili wczoraj demonstrację przed magistratem, domagając się zniesienia przepustek polskich, obowiązujących poza obrębem miasta Katowic.

Tajna mobilizacja Niemiec?

PARYŻ, 21 maja (Pat). Havas. Dzienniki zajmują się w dalszym ciągu sprawą nieustannego przypływu ochotników niemieckich nad Odrę. „Petit Parisien“ pisze, iż wedle nadesłanych informacji sytuacja staje się poważna. Chodzi tu o prawdziwą tajną mobilizację Niemiec, która stwierdza zupełny brak siły ze strony rządu niemieckiego, do wyrobienia sobie posłuchu, a równocześnie stanowi groźne niebezpieczeństwo dla sojuszniczych wojsk okupacyjnych.

Zapewnienia niemieckie.

LJON, 21 maja. (Pat.). Ambasador francuski otrzymał od rządu niemieckiego oficjalne zawiadomienie, że rząd niemiecki zapobiegnie wysyłce materjału wojennego na Śląsk.

Udział Francji w radzie najwyższej.

PARYŻ, 25 maja (E.E.). Wymiana zdań pomiędzy Paryżem a Londynem w sprawie Górnego Sląska zakończyła się wyraźną odpowiedzią Brianda o mającem nastąpić spotkaniu premjerów.

Nota rządu francuskiego została przesłana w dniu 19 b. m. za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Londynie. W nocie tej Briand wyraża zgodę na zwołanie rady najwyższej w Boulogne, z warunkiem jednak, że porozumienie w sprawie Sląska będzie poprzedzone rozpatrzeniem strony technicznej przez rzeczoznawców, bez czego rada najwyższa nie mogłaby przystąpić do skutecznego rozwiązania tej sprawy.

Wobec braku jednomyślności wśród członków komisji międzysojuszniczej w Opolu, nic nie stanęłoby na przeszkodzie wyłonieniu przez radę ambasadorów specjalnej podkomisji, której zadaniem byłoby przygotowanie materjału dla rady najwyższej.

Uruchomienie przemysłu śląskiego.

BYTOM, 21 maja (Orient). Na całym tereuie okręgu przemysłowego uruchomiona została prawie we wszystkich kopalniach, fabrykach i hutach. Robotnicy na wezwanie Korfantego karnie stawili się do pracy, tak że dziś liczne warsztaty przemysłowe górnośląskie funkcjonują już sprawnie i wzorowo.

Niemiecki dziennik „Oberschlesiche Zeitung“ na podstawie danych statystycznych stwierdza, że na całym okręgu przemysłowym pracuje 80 pr. roborników.

Odznaczenie poległych włochów.

BYTOM, 21 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.“). Rząd francuski nadał krzyż legji honorowej jednemu podporucznikowi włoskiemu, zaś krzyże wojenne czternastu żołnierzom włoskim, poległym podczas ostatnich wydarzeń na Górnym Slązku. Wedle oświadczenia gen. Leronda, przedstawiciel Włoch w komisji międzysojuszniczej gen. De Marini wyraził mu swą wdzięczność z tego powodu.

Niemcy rozbrajają się.

BERLIN, 21 maja, (Pat.) — O godz. 12 w południe dnia 20 maja upłynął termin, który był postawiony przez komisję międzykoalicyjną kontrolującą w nocie jej z dnia 12 maja w sprawie wykonania ultimatum do rozbrojenia przyjętego przez Niemcy. Wymagane oświadczenie zostało przed upływem terminu w całości dane przez urząd zagraniczny w imieniu rzeszy.

Minister obrony narodowej wydał w dniu 13 maja rozkaz oddania armat broni i innych zapasów. Inne rozkazy, wymagane przez ententę, zostały wydane 19 maja. Wydano też już odpowiednie rozporządzenia wykonawcze.

Odszkodowanie za zrujnowane Zeppeliny.

BERLIN, 21 maja (Tel. wł. Gł. Pol.) Na podstawie ultimatum londyńskiego, przesłała koalicyjna komisja kontrolująca do spraw żeglugi powietrznej notę niemieckiemu urzędowi spraw zagranicznych, która zajmuje się sprawą odszkodowania za zrujnowanych w lecie 1919 roku siedem balonów morskich. Nota żąda, zgodnie z decyzją zawartą w ultimatum, wydania obu posiadanych aparatów cywilnych „Nordstern“ i „Bodensee“, z których pierwszy ma być wydany Francji do 20 czerwca b. r., a o terminie wydania drugiego aparatu Włochom, prześle komisja kontrolująca specjalne zawiadomienie. Co się tyczy odszkodowauia za pozostałych pięć aparatów, to może ono nastąpić w złocie, lub też w budowlach zastępczych, w myśl decyzji amsasadorów. Bliższe szczegóły w tej sprawie będą zdecydowane specjalną umową, o której komisja kontrolująca zawiadomi niemiecki urzad spraw zewnętrznych.

Dokoła przesilenia gabinetowego.

(Telefonem od naszego warsz. korespondenta).

W ciągu dnia wczorajszego wźrosły szanse zupełnego przesilenia gabinetowego.

Najbardziej zainteresowane jest w tej sprawie stronnictwo obecnego premjera, nic więc dziwnego, że p. Dąbski, przewodniczący klubu sejmowego PSL, rozpoczął rozmowy z przedstawicielami innych klubów na temat przesilenia. Rozmowy owe miały charakter informacyjny. P. Dąbski nie wysunął żadnej koncepcji, choć można było wyczuć, że PSL chciałoby przyszły gabinet oprzeć na barkach t. zw. stronnictw centrowych.

Dzy ta kombinacja dojdzie do skutku, nie można o tem już dziś sądzić. W każdym razie nie brak trudności, które stoją na drodze do urzeczywistnienia owego pomysłu. Przedewszystkiem WZL mocno jest urazone atakiem p. Bryla na ks. arcybiskupa Teodorowicza. Za żadną też cenę NZJ nie chce się zgodzić na oddanie teki min. spr. zagr. p. Dąbskiemu.

Ostro krytykuje tę kandydaturę wczorajsza wieczorowa „Rzeczpospolita“.

Próbą trudności było onegdajsze posiedzenie rady ministrów, na którem wypłynela sprawa ustalenia tymczasowego kierownictwa ministerjum spraw zagranicznych.

Wysunięta na to stanowisko osoba p. Dąbskiego spotkała się z protestem p. Skulskiego, popartym później przez N. Z L., które oświadczyło p. Witosowi, **że nie może się zgodzić na powierzenie kierownictwa ministerjum spraw zagranicznycp p. Dąbskiemu. Natomiast mogłoby się N. Z. L. zgodzić się na objęcie kierownictwa przez premjera Witosa.**

Ta ostatnia kombinacja jest wątpliwa. Prawdopodobniejsze jest zastąpienie kandydatury p. Dąbskiego przez p. Kiernika.

Pisma poranne podają wiadomość, jakoby N. Z. L. zaproponowało obsadzenie teki min. spraw zagranicznych i że w związku z tem mówiono o kandydaturach pp. Dubanowicza, Strońskiego i Dąbrowskiego.

Z powyższego widać jasno, że nie brak trudności w rekonstrukcji lub utworzeniu nowego gabinetu.

Trudno się przytem powstrzymać od uwagi, że tych, którzy, dzięki swej liczbie w sejmie, decydują o władzy w Polsce, cechuje kompletna bezplanowość i bezpłodność w dążeniu do utworzenia rządu w Polsce. Nie stać ich w tej sprawie na żadną twórczą ideję koncepcję. Załatwia się tę sprawę, bo trzeba ją załatwić, ale bez planu i programu.

Kronika polityki polskiej.

—o—

— Jak się dowiadujemy na jednym z ostatnich posiedzeń rady ministrów uchwalono kredyt w wysokości 12 miljonów marek na odbudowę kraju.

—

— Wczoraj o godz. 11 rano rozpoczęło się posiedzenie plenarne komisji polsko-rumuńskiej Przewodniczy wiceminister Sztrasburger. Komisja wyłoniła szereg podkomisji, które żajmą się szeregiem zagadnień.

1) dla spraw tranzytowo-handlowych;

2) dla spraw terytorjalnych;

3) dla spraw komunikacji.

Dziś rumuńscy członkowie komisji obecni będą w teatrze Wielkim na przedstuwieniu „Pana Tadeusza“. Przed przedstawieniem odegrany będzie hymn rumuński.

—

W sobotę rano odbyła się w prezydjum rady ministrów konferencja prezydenta ministrów Witosa z ministrem Skulskim i fachowym referentem w sprawie ostatecznego zlikwidowania spraw zarządu ziem wschodnich i terenów przyfrontowych.

Rokowania polsko-litewskie.

BRUKSELA, 21 maja (Pat). H. Na konferencji litewsko-polskiej p. Hymans odczytał wstępny projekt tranzakcji, któryby mógł służyć za podstawę do rokowań. Obie delegacje zgodziły się na zbadanie tego projektu w następnym tygodniu.

Zapewniają, że rokowania, rozpoczęte w Brukseli między delegatami Polski i Litwy, doprowadzą w najbliższym czasie do kompromisu. Wizyta, jaką p. Hymans złożył Briandowi 19 maja, dotyczyła tych rokowań.

PARYŻ. 21 maja. (PAT). — „Temps“ z Brukseli donosi, że wprawdzie nieznane są jeszcze szczegóły propozycji poczynionych przez Hymansa w sprawie konfliktu litewsko-polskiego. Jednakże można już stwierdzić, że są one rozumnie umiarkowane i mają charakter pojednawczy i przyczynią się do załatwienia konfliktu.

Nowy parlament włoski.

RZYM, 20 maja (Tel. wł. „Gł. Polsk.“). Według obliczeń agencji Stefani, które są podjęte na podstawie ostatnich rezultatów wyborów, zyskuje partja liberalna 29 miejsc, a katolicka partja ludowa 9. Socjaliści tracą 16 miejsc, republikanie jedno, komuniści 3. Wobec tego izba składałaby się z 383 konstytucjonistów, 121 socjalistów, 8 republikanów, 14 komunistów, 6 słowian i 4 niemców.

Zwycięstwo gabinetu Giolitti'ego jest zdecydowane. Blok partji porządku rozporządza ogromną większością. Radykalni nacjonaliści (t. zw. fascyści) nie mogli urzeczywistnić swych zapowiedzi, gdyż socjaliści i komuniści liczebnie stracili. Koncentracja elementów państwowych daje rządowi Giolitti'ego równie niezbędne poparcie dla jego polityki zagranicznej.

Rozruchy w Kairze.

PARYŻ, 21 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.“). Według wiadomości agencji Havasa z Kairu, doszło tam wczoraj po południu w pobliżu gmachu ministerjów do poważnych rozruchów. Wielu policjantów ciężko poraniono. Egipscy jeźdcy zaatakowali lancami, zabili jednego z manifestujących i wielu poranili.

Z Dziennika Ustaw.

W dzienniku ustaw ogłoszono rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, określające wewnętrzny teren państwa polskiego. Według tego rozporządzenia, teren państwa polskiego stanowi 5 województw wraz z białostockim byłej Kongresówki, województwa Galicji, województwo poznańskie, a także te ziemie Sląska Cieszyńskiego, które zostały przyznane definitywnie Polsce.

* * *

Wyszedł z druku Nr. 40 „Dziennika Ustaw“ Rzeczypospolitej polskiej z dnia 21 maja 1921 r., zawierający treść następującą:

Rozporządzenie ministra zdrowia publicznego z dnia 30 kwietnia 1921 r. w przedmiocie taksy aptekarskiej, oraz w przedmiocie wydawania środków leczniczych. Taksa za środki lecznicze.

Sprawy wojskowe.

—

Powołanie felczerów. Ogłoszono ustawę w sprawie powołania felczerów do czynnej służby wojskowej.

Podług tej ustawy powołuje się do służby wojskowej wszystkich felczerów, którzy nie przekroczyli 42 roku życia, o ile nie podlegają obowiązkowi służby wojskowej na zasadzie innych ustaw obowiązujących.

Felczerzy obowiązani są w ciągu 7 dni od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy stawić się we właściwych powiatowych kancelarjach uzupełnień, celem spisu i dokonania przeglądu lekarskiego.

Felczerzy, których pozostawienie na stanowiskach, zajmowanych przed powołaniem, uznane będzie za niezbędne, mogą być zwolnieni, o czem rozstrzyga minister spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem zdrowia publicznego.

Felczerów, którzy obecnie są w służbie wojskowo-sanitarnej, lecz nie przekroczyli jeszcze 42 roku życia, uważać należy z dniem ogłoszenia niniejszej ustawy, jako objętych powołaniem, z płacami i rangą, z wyjątkiem roczników poborowych.

Felczerzy, powołani w myśl niniejszej ustawy, po odbyciu 4-tygodniowego ogólnego wyszkolenia rekruckiego otrzymają płace urzędników wojskowych XI rangi wraz z dodatkami, o ile wykażą się świadectwem skończenia 4-ch klas szkoły średniej, lub równorzędnej, lub świadectwem ukończonej przy uniwersytecie warszawsk. lub ziemskiej—szkoły felczerskiej.

Za równoznaczne ze świadectwami warszawskiej szkoły felczerskiej lub ziemskiej uznaje się świadectwa, wydane przez gubernialne urzędy lekarskie, oraz przez komisję egzaminacyjną przy ministerjum zdrowia publicznego z dn. 4 maja 1919 r.

Felczerzy, nie posiadający powyższych kwalifikacji, otrzymują płace na ogólnych zasadach, stosowanych w myśl ustawy sejmowej z dnia 29 października 1920 r. o uposażeniu wojskowych.

Ustawa obowiązuje do dn. 1-go kwietnia 1922 r.

Z kraju.

—

Łomża.

(p) **Skandal aprowizacyjny.** Aresztowano tu i osadzono w więzieniu inż. Marjana Wyrzykowskiego, dyrektora banku, redaktora „Gazety Łomżyńskiej“ — organu narodowej demokracji, referenta aprowizacji i sędziego w tamtejszym urzędzie walki z lichwą.

Te właśnie ostatnie dwa stanowiska zaprowadziły go do kryminału. Zwalczając lichwę, sam ją uprawiał i walcząc z przemytnictwem, sam przemycał.

W listopadzie r. z. p. W. zakupił w majątkach Poryte, Jabłoń, Boguszyce i Wszerzec zboże, przetrzymał je do marca r. b., a kiedy cena kilkakrotnie wzrosła, część **sprzedał na pasek spekulantom miejscowym, a część w bardzo godne ręce, bo... do browaru ks. Lutosławskiego,** posła na Sejm.

Przyjaciele polityczni p. W. utrzymują, że wszystko jest w porządku i nic „nadzwyczajnego“ nie zaszło. Ale prokurator jest odmiennego zdania i p. W. siedzi pod kluczem.

Jednocześnie z p. W. uwięziono kasjera kolejowego p. Kiedrzyńskiego jako jednego z uczestników przemycania zboża, uprawianego od dłuższego czasu z racji różnicy cen i zakazu wywozu. Zboże przemycane odchodziło bardzo regularnie na podstawie sfałszowanych listów przewozowych, a każdy wagon przynosił „patrjotycznej“ spółce 200 tysięcy marek czystego zysku.

Teatr i muzyka.

Teatr Miejski. „Wielki człowiek do małych interesów“ kom. w 5 akt. Al. hr. Fredry Reżyser. Al. Zelwerowicz.

Jednocześnie z uroczystem przedstawieniem „Pana Geldhaba“ w warszawskim teatrze „Rozmaitości“, pragnącym w ten sposób uczcić wiekową rocznicę powstania nieśmiertelnej tej komedji, nasz Teatr Miejski wystąpił również z przedstawieniem utworu Fredry, a mianowicie „Wielkiego człowieka do małych interesów“. Adam Grzymała-Siedlecki w słowie wstępnem, wygłoszonem w teatrze „Rozmaitości“ zaznaczył, między innemi, że „Fredro zastał w Polsce komedje drewnianą, a zostawił murowaną“.

Ten gmach komedji polskiej, budowany z takim kunsztem przed stu laty przez Fredrę, przyznać trzeba, nie tylko nic nie stracił na swej czystości, pięknie i masywności, lecz, wręcz przeciwnie nabrał jeszcze, niby wino stare, mocy, krzepkości i świeżości. Nie znajdziesz na nim ani jednej rysy, ani cienia nawet pleśni, ani jednej plamy, którąby starość zniekształciła jego piękny wygląd. Przez sto lat komedje Fredry, niezależnie od losów i przeżyć Polski, niezależnie od chwil radości, czy rozpaczy i gorzkiej, beznadziejnej doli, wyciskały z ócz słuchaczów błyski wesela i kazały tam wszędzie, gdzie one rozbrzmiewały piękną i dźwięczną w swej beztrosce mową polską, rozbrzmiewać pełnemu, niewymuszonemu śmiechowi, dającemu nawet najbardziej skołatanemu mózgowi i najsmutniejszemu sercu choćby chwilę zapomnienia i wesołości. Humor Fredry to humor złotego serca i jasnej, mądrej, otwartej głowy, która zna słabostki ludzkie i ludzkie przywary, a znając je, umie być wyrozumiałą, a nie zaciętą, przebaczającą, a nie złośliwą. Fredro był i pozostał po wsze czasy wśród największych twórców polskich — twórcą, godnym sąsiedztwa każdego z nieśmiertelnych wieszczów ducha i słowa polskiego. Do dzieł tego najpogodniejszego i najłagodniejszego z lekarzy, umiejącego śmiesznością uzdrawiać, a śmiechem koić, scena polska i polski słuchacz powracać będą zawsze i wiernie, z jednakiem nabożeństwem i z jednaką wdzięcznością.

Komedje Fredry na scenie mówią same za siebie, gdy zaś mają jeszcze odpowiednich wykonawców, stają się niezgłębionem źródłem humoru. Taki los właśnie, choć tylko w znacznej części, przypadł w udziale „Wielkiemu człowiekowi do małych interesów“ na scenie naszej. Typ Jenialkiewicza stworzony z niebywałem mistrzostwem przez pana Zelwerowicza, był zarówno pod względem mimiki, gestykulacji, jak i interpretacji słownej czemś zupełnie skończonem; postacią, która nie mogąc zmieścić się w samym tekście komedji, swobodnie się uwypuklała i ubarwiała iście świetnymi sposobami kunsztu aktorskiego. Najlepiej i najszczęśliwiej sekundowała panu Zelwerowiczowi—pani Dunikowska, która zagrała rolę Matyldy ze szczerym temperamentem i swobodą tak żywą i wesołą, że jurnością swą a wdziękiem prawdziwie podbijała sobie widownię. Z innych wykonawców należy wymienić pp. Zakrzyńską (milutka i ładniutka Aniela), Wybrańskiego (Leon), oraz Wrońskiego (udany zupełnie Karol). Pan Oswald w roli Dolskiego nie był dobrym; w porównaniu ze swymi partnerami a przedewszystkiem partnerkami wydawał się aż nazbyt ślamazarnym, nie mówiąc o tem, że robił wrażenie ich starszego już wuja. Również i epizody, prócz Marcina, granego przez p. Regrę, wypadły słabo.

W „Wielkim człowieku do małych interesów“ teatr nasz winien zyskać sztukę, która często wracać będzie na afisz, a nie szybko z repertuaru zejdzie. Smiech, zdrowy i beztroski, jest dziś nam wszystkim nie mniej bowiem potrzebny, niż w okresie owych ubiegłych lat stu, podczas których wywoływały go nieśmiertelne komedje Fredry.

M.

)(Teatr Miejski daje dzisiaj o godz. 3-ej popoł. po cenach popularnych krotochwilę St. Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru", a o godz. 8,30 wiecz. „Wielkiego człowieka do małych interesów" Al. Fredry.

W poniedziałek po zniżonych cenach dla inteligencji „Skromna Hanka" Bieszyńskiego.

W próbach pod kierunkiem reżyserskim Noskowskiego „Stare miasto" wodewil mieszczański Fr. Dominika ze śpiewami i tańcami.

Teatr „Reduta", pierwszy u nas teatr doświadczalny o nowych metodach pracy twórczej, gościć będzie na scenie teatru miejskiego w Łodzi. „Reduta" zjeżdża w pełnym składzie z J. Osterwą i M. Limanowskim na czele, i wystawi „Po nad śnieg" Żeromskiego, „W małym domku" Rittnera, „Wojna i miłość" Chełmińskiego i t. d.

)(Występy Wysockiej. Znakomita nasza tragiczka p. Stanisława Wysocka występuje od trzech tygodni w teatrze w Zagrzebiu. Wszystkie dzienniki tamtejsze odzywają się z ogromnemi pochwałami o niepospolitym talencie dramatycznym p. Wysockiej. Obecnie artystka została zaproszona na szereg występów gościnnych do teatru królewskiego w Belgradzie.

)(Prasa francuska o muzyce polskiej. Czasopismo francuskie „La revue musicale" umieszcza w nr. 4 z lutego b. r. szczegółową ocenę kompozycji Karola Szymanowskiego: „Fantazja" i stawia to dzieło naszego kompozytora bardzo wysoko pod względem artyzmu. W ostatnim zeszycie (nr. 7, maj) znajduje się szczegółowy przegląd naszego życia muzycznego; oczywista, że autor zajmuje się głównie Warszawą, konstatuje, że repertuar składa się głównie z kompozycji niemieckich i włoskich i wyraża nadzieję; że Polska zajmie się niebawem muzyką francuską i jej pierwszorzędnymi mistrzami, jak Debussy, Ravel, Dukas, Florent Schmitt i inni.

)(Bouwmester, największy aktor Holandji, wystąpił gościnnie na scenie wiedeńskiego Burgteatru jako Shylock. Potężna jego kreacja, pojęta jako teatralne wcielenie mściwości i grozy, wynikającej z świadomości okrucieństwa czynu, nie raziła bynajmniej widowni, mimo że w sztuce granej po niemiecku, Bouwmester mówił po holendersku. Prasa skarży się, że podobne gościny cudzoziemców zdarzają się w Wiedniu zbyt rzadko.

Patronat nad więźniami w Łodzi.

Patronat nad więźniami na województwo łódzkie z siedzibą w Łodzi został zalegalizowany w lecie 1920 r.

Celem patronatu według statutu jest niesienie pomocy więźniom i ich rodzinom. Wyjątkowe jednak warunki chwili powstania patronatu (masowe areszty w lecie 1920 wśród robotników i internowanie działaczy politycznych z obozu komunistycznego i wogóle socjalistycznego), nadały działalności patronatu charakter pomocy przedewszystkiem więźniom politycznym. Opieka nad ogółem więźniów dotychczas nie została należycie postawiona.

Z protokółów posiedzeń zarządu stwierdzamy, że w działalności patronatu rozróżnić należy dwa okresy: pierwszy zakończył się aresztowaniem sekretarki, rewizją i opieczętowaniem lokalu w lutym r. b.

Po zdjęciu pieczęci z lokalu patronatu i uporządkowaniu jego archiwum, przystąpiono do reorganizacji zarządu przez kooptowanie nowych członków. Sprawy które załatwiał, były zupełnie nie analogiczne do spraw zarządu poprzedniego; chodziło o zorganizowanie stałej pomocy więźniom w więzieniach łódzkich, oraz województwa łódzkiego (w Sieradzu). Co tydzień przesyłana jest więźniom żywność, nadto — w miarę możności — odzież i bielizna.

Patronat w okresie sprawozdawczym musiał interwenjować z powodu trzech głodówek, które miały miejsce w więzieniach łódzkich w dwu ostatnich miesiącach: na ul. Targowej, Milsza i Gdańskiej. Interwencja ta była spóźnioną, bo o głodówkach tych patronat późno się dowiadywał, czasem w 3 i 4 dniu głodówki.

Fakt powyższy należy zaliczyć do rzędu wielkich trudności, z jakiemi się spotyka patronat przy usiłowaniach bezpośredniego zetknięcia się z więźniami. Zetknięcie to stanowi wszak jedno z głównych zadań patronatu. — Tymczasem władze lokalne, wbrew utartej w tej mierze praktyce patronatu warszawskiego, stawiały tu i stawiają nadal funkcjonarjusze patronatu liczne trudności.

Wreszcie w ciągu ostatnich paru miesięcy zarząd patronatu odbył parokrotnie narady z miejską komisją opieki społecznej, która z inicjatywy delegata ministerstwa opieki społecznej powzięła myśl założenia patronatu, względnie współpracy z patronatem istniejącym.

Porozumienie osiągnięte w tej mierze pomiędzy zarządem patronatu, a komisją opieki społecznej doprowadziło do wyłonienia się komisji organizacyjnej, której prezydjum na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia r. b. ukonstytuowało się jak następuje: przewodniczący Rapalski, wiceprzewodniczący — Maciński, sekretarz — Skawronjek, zastępca sekretarza — Lewin, skarbnik — Wawrzyński, zastępca skarbnika Nazarewiczowa.

TEATR MIEJSKI (Dzielna 18)

pod dyr. A. Zelwerowicza.

Niedziela, 22.V po poł. o g. 3 po cen. popular. „**Żołnierz królowej Madagaskaru**" kom. w 3 akt. St. Dobrzańskiego. O godzinie 8.30 wiecz. „**Wielki człowiek do małych interesów**", kom. w 5 aktach Al. hr. Fredry.

Ciągnienie miljonówki.

Wygrana padła w Łodzi.

W wczorajszym ciągnieniu miljonówki wylosowano numer

0,515,656,

wysłany do sprzedaży kasie skarbowej w Łodzi.

Wiadomości bieżące.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu metereologicznego na dzień 22-gi maja.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Przeważnie pochmurno, miejscami opady, zimniej, silniejsze wiatry północno-zachodnie.

Przekazy pieniężne na Pomorze.

Celem udogodnienia w przekazywaniu pieniędzy osobom, udającym się do miejscowości kąpielowych na polskim Pomorzu przez obszar wolnego miasta Gdańska (teren uznany za zagraniczny pod względem walutowym) Polska krajowa kasa pożyczkowa i wszystkie jej oddziały na mocy porozumienia z bankiem kaszubskim w Wejherowie i powiatowymi kasami oszczędności w Pucku i Kartuzach przyjmują przekazy do Wejherowa, Pucka i Kartuz. Przekazy te w Wejherowie będzie opłacał bank kaszubski w Pucku i Kartuzach powiatowe kasy oszczędności. (Pat).

Wiza do Francji.

Polska wiza paszportowa do Francji, jak donosi „Journal de Pologne", od dnia 9 maja kosztuje tak w Paryżu jak w Polsce 100 frank.

Opłaty od podań.

Do władz i urzędów został rozesłany komunikat ministerstwa skarbu treści następującej:

Znaczna stosunkowo ilość podań, wnoszonych do urzędów państwowych bez uiszczenia należnej opłaty stemplowej, a więc niezaopatrzonych w przepisane znaczki stemplowe na 10 mk. od pierwszego arkusza, a po 5 mk. za każdy dalszy arkusz, oraz po 2 mk. od każdego załącznika podania, skłania ministerstwo skarbu do zwrócenia uwagi wszystkich warstw społeczeństwa na okoliczność, że opłaty stemplowe stanowią na równi z podatkami odmienną jedynie formę daniny obowiązkowej na rzecz skarbu. Uiszczanie zatem tych opłat jest obowiązkiem publicznym, a uchylanie się od niego jest równie karygodne, jak uchylanie się od innych obowiązkowych świadczeń na rzecz państwa. Ministerstwo skarbu przypomina na tej drodze ogółowi społeczeństwa należyte wypełnianie tego obowiązku, a zarazem zaznacza, że przestrzeganie obowiązujących w tym względzie przepisów, leży we własnym interesie osób, wnoszących podania, gdyż nieuiszczanie należnej opłaty stemplowej pociąga za sobą skutki, przewidziane w art. 24 dekretu z 7 lutego 1919 roku „Dziennik Praw" nr. 14 poz. 145. (niezałatwienie podania).

Konkurs.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego ogłasza konkurs na stanowisko etatowe dyrektora państwowej średniej szkoły technicznej kolejowej w Sosnowcu.

O stanowisko mogą ubiegać się inżynierowi dyplomani z praktyką kolejową, zawodową i pedagogiczną.

Wysokość poborów, prócz płacy za kierownictwo szkołą, zależna będzie od ilości lat pracy zawodowej i pedagogicznej, stanu rodzinnego.

Kandydaci winni przed dniem 25 maja r. b. do departamentu szkolnictwa zawodowego ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego (Bagatela 12) złożyć: a) podanie, b) życiorys, c) odpisy wierzytelne dyplomu, świadectw wraz z wymienieniem osób, na opinję których mogą się powołać.

Fałszywe 500 markówki.

W powodzi falsyfikatów pojawiły się już fałszywe 500-markówki. Poznać je łatwo po tem, że podobizna Jadwigi jest niedołężnie naśladowaną i wygląda karykaturalnie.

Wypożyczanie koni wojskowych.

(k) Wypożyczanie koni i zaprzęgów wojskowych odbywać się będzie odtąd na warunkach następujących: korzystający z wygodzenia rolnik, oprócz wyżywienia dla żołnierza i koni według norm, ustalonych przez władze wojskowe, obowiązany jest płacić za każdy dzień powszedni według następującego obliczenia:

Amortyzacja jednego konia 50 mk., wozu — 40 mk., uprzęgu — 20 mk., ubrania żołnierza — 22 mk., robocizna żołnierza — 30 mk., razem 162 marki. Żołnierzom przydzielonym do robót polnych, należy zaliczyć tylko żołd, strawne za czas spędzony faktycznie przy robotach, nie przysługuje.

Ostrożność przy spożywaniu rzodkiewek.

Spożywanie rzodkiewek powoduje niejednokrotnie ciężkie choroby. Ostrożność przy spożywaniu rzodkiewek jest nadzwyczaj wskazana. Jadalne części rzodkiewek częstokroć, podobnie, jak i inne rośliny, zawierają bakterje i zarodki grzybów, które nieuzbrojonem okiem niewidzialne. Rzodkiewki obrośnięte są nieraz grzybem, który nie tworzy nawet splotów ani nitek grzybowych, lecz jako śluzowa masa, dostaje się do cel nadskórnych i tu wywołuje zniekształcenie w rodzaju guzów, które bynajmniej nie zwracają uwagi jadającego. Przez siłę rozkładającą, właściwą gnijącym grzybem, przechodzą te guzy z czasem w stan gnicia, a białkowate składniki z zawartości celek zamieniają się w kwasy tłuszczowe, tyrosin, lencia, amiu, amoniak i t. d. Rzodkiewki powinny zatem być przed użyciem przynajmniej umywane i uwolnione od łupin.

Zabronienie jazdy konnej w parku Poniatowskiego.

(k) Magistrat na wniosek wydziału plantacji miejskich postanowił zabronić z dniem 20 maja r. b. jazdy konnej i powozami w parku miejskim im. ks. Józefa Poniatowskiego przy ul. Pańskiej. Zarządzenie powyższe powzięte zostało ze względu na to, że 1) park jest jeszcze b. młody, 2) że brak hydrantów uniemożliwia częste polewanie wodą alei parkowych, wskutek czego publiczność narażona jest na wchłanianie tumanów kurzu powstającego przy jeździe konnej i 3) że aleje do jazdy konnej nie są dostatecznie odgrodzone od alei pieszych, co powoduje liczne wypadki przejechania spacerujących.

Uwzględnienie żądań.

(k) Przychylając się do żądań, wystawionych przez związki zawodowe pracowników miejskich, postanowiono przyznać z dniem 15 maja 1921 r. robotnikom i pracownikom nieetatowym zarządu miejskiego prawo korzystania narówni z urzędnikami etatowymi z dorocznych czterotygodniowych urlopów płatnych, z tem jednak zastrzeżeniem, że 1) obowiązywać będzie zasada zastępstwa t. i., że na miejsce osób urlopowanych nie będą przyjmowani płatni zastępcy, czyli liczba pracowników nie będzie się powiększać i że 2) urlopowanemu przez magistrat pracownikowi miejskiemu nie wolno w czasie skorzystania z płatnego urlopu dorocznego zarobkować gdzieindziej pod groźbą zażądania zwrotu wypłaconych za ten czas poborów i zwolnienia z pracy.

O letnisko dla pracowników miejskich.

W kołach urzędników miejskich powstał projekt wystąpienia do magistratu z wnioskiem o nabycie w okolicach Łodzi pensjonatu-letniska, przeznaczonego dla chorych pracowników miejskich korzystających z urlopów.

Magistrat w specjalnym memorjale do władz w sprawie wykonania reformy rolnej zastrzegł sobie prawo do nabycia niektórych majątków ziemskich w okolicy Łodzi. Od zrealizowania postulatów wskazanych w memorjale, zależeć będzie między innymi los projektu pracowników miejskich.

Fabrykacja fałszywych odważników.

(k) W sprawie wykrycia fabrykacji fałszywych mosiężnych odważników, o czem już przed tygodniem donosiliśmy, dowiadujemy się, że nadużycie miało miejsce w Warszawie, zkąd odważniki z cechą warszawskiego okręgowego urzędu miar nadsyłane były do Łodzi i tutaj sprzedawane. Winowajcy już są zdemaskowani i przeciw nim wytoczono sprawę karną, która obecnie skierowana została do prokuratora przy sądzie okręgowym warszawskim.

Wypłata pensji nauczycielom nieetatowym.

(k) Termin wypłaty pensji nauczycielom nieetatowym w m. maju r. b. wyznaczono na d. 28 b. m. Odbywać się ona będzie w porządku następującym: od g. 3-ej do 4-ej ppoł. —księża prefekci i ketecheci, od 4-ej do 5-ej ppoł. — nauczycielki robót ręcznych, od godz. 5-ej do 6-ej — nauczyciele religji wyznania mojżeszowego.

Choroby zakaźne i śmiertelność w Łodzi.

(Od 8-go do 14-go maja).

Rodzaj choroby	zachor.	zgonów	w tej liczbie zach: męż.	kob.	chrz.	żyd.
Tyfus plamisty	26	3	12	14	11	15
Tyfus brzuszny	16	2	11	5	8	8
Tyfus powrotny	2	—	1	1	1	1
Płonica	1	—	—	1	1	—
Czerwonka	—	—	—	—	—	—
Błonica	1	—	—	1	1	—
Krztusiec	—	—	—	—	—	—
Odra	24	1	12	12	16	8
Gorączka połog.	—	—	—	—	—	—
Zapal. opon mózg.	1	1	—	1	—	1
Ospa naturalna	—	—	—	—	—	—
Gruźlica	—	15	—	—	11	4
Róża	1	—	1	—	1	—
Jaglica	—	—	—	—	—	—
Gnilec	—	—	—	—	—	—
Malarja	1	—	1	—	—	1

Z powodu strejku dozorców domowych.

(k) Na wspólnem posiedzeniu zarządu I i II stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi, po rozważeniu sytuacji wywołanej strejkiem dozorców domowych, wybrana została komisja, w celu przedstawienia sprawy komisarzowi rządu na m. Łódź, naradzenia się nad środkami jakie należy przedsięwziąć dla oczyszczenia ulic w czasie strejku dozorców domowych.

Wczoraj komisarz rządu Iżycki przyjął delegację i po wyjaśnieniu sprawy, postanowił zwołać na poniedziałek, dnia 23 b. m. naradę przedstawicieli władz oraz Stow. właścicieli nieruchomości, na której obmyślone będą sposoby oczyszczenia i utrzymania ulic w należytym porządku.

Związek dozorców domowych.

(k) Zarząd związku dozorców domowych i fabrycznych, rozesłał wczoraj do właścicieli domów odezwy, w których, opierając się na umowie, zawartej ze stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi w dn. 30 grudnia 1920 r., występuje z nowemi żądaniami ekonomicznemi: 1) dla dozorców, zajętych przy domach różnego rodzaju i składach, a także dozorców w domach koszarowych stawkę określono na mk. 484 dziennie; 2) dla dozorców, zajętych przy domach i pustych placach, należących do właścicieli fabryk tak i wśród miasta jak i przedmieść—stawkę określa się na mk. 350 dziennie. Żądania te stanowią 100 proc. podwyżki od płac obecnych.

Niezależnie od tego dozorcy domowi i fabryczni żądają mieszkania hygienicznego z opałem i oświetleniem, pomocy lekarskiej i aptecznej dla rodziny, pełnej pensji przez 5 miesiące w razie choroby dozorcy, odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki, przewidywane przez prawodawstwo państwowe i td.

Dwa seanse eksperymentalne dr. Radwana.

W środę i czwartek, dn. 1 i 2 czerwca, o godz. 9-ej wiecz w Sali Koncertowej odbędą się dwa seanse eksperymentalne telepaty dr. Radwana z udziałem medjum p-ni Sabiry, oraz medjum p-ni Myrthy Noël.

Wypadki.

(k) Śmiertelny postrzał. Podczas sprzeczki w lesie Juljanowskim dwaj szeregowcy ciężko pobili i śmiertelnie ranili z floweru gajowego Adama Pryce. Sprawców zajścia szeregowca 31 p. p. Bolesława Radwańskiego i szeregowca 28 p. p. Franciszka Grzesiaka aresztowano.

Zgon Kazimierza Puffkego.

W Poznaniu zmarł w 67 roku życia b. redaktor „Dziennika Poznańskiego", Kazimierz Puffke. Urodzony w r. 1854 w Poznańskiem, osiadł w r. 1887 w Warszawie. Tu z przerwą paroletnią pracował, jako publicysta, na łamach ówczesnej „Gazety Warszawskiej" i „Słowa w zakresie spraw politycznych, agronomicznych i teatralnych.

Około r. 1910 został redaktorem „Dziennika Poznańskiego". Przed kilku laty, złożony niemocą, usunął się od pracy redakcyjnej.



Nowocześni alchemicy.

Średniowieczni alchemicy lata całe ślęczyli nad wynalezieniem kamienia filozoficznego, chcąc odkryć sposób robienia złota.

Nowocześni alchemicy nie szukają już kamienia filozoficznego, nie mozolą się nad fabrykowaniem złota — ale poprostu przy pomocy kamienia litograficznego i zdjęć fotograficznych fabrykują masowo fałszywe banknoty.

Sieć fabryk fałszywych pieniędzy pokrywa całą Europę i sięga aż hen poprzez ocean do Ameryki. Pod tym względem panuje kompletne równouprawnienie walutowe i kursują zarówno fałszywe tłuste dolary — jak nasze skromne chudziutkie mareczki polskie. Co tydzień niemal dzienniki nasze donoszą o wykryciu nowej szajki fałszerzy banknotów... Z Wiednia, z Berlina, z Budapesztu, z Paryża sygnalizują ustawicznie nowe fabryki fałszywych banknotów.

Nie należy się wszakże tem zbytnio trwożyć, ludzie dobrze poinformowani zapewniają bowiem, że i tak jedna trzecia część krążących banknotów — to prawdziwe.

Komunikaty.

Dziś w parku Wenecja zabawa na stawie „Katastrofa okrętowa", w [illegible] „Młynarz i kominiarz" oraz „[illegible]". Dalsze szczegóły w afiszach. 14—1

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
22 maja 1921 r.

Polska inicjatywa przemysłowa.

„Danziger Neueste Nachrichten" w jednym z ostatnich numerów omawiając ruch przemysłowy polski nad Notecią stwierdza, że polacy okazali wielką ruchliwość w dziedzinie przemysłu.

„Polska Inteligencja i polskie koła pracujące" — powiada autor artykułu — mają silną wolę szybko wyrównać przemysłowe zacofanie Polski przez podniesioną wydajność pracy". „Jest wprost zdumiewającem, z jaką szybkością rozwija się tutaj plany przemysłowe i przeprowadza się je mimo największej trudności".

Następnie niemiecki dziennik gdański wylicza szereg poważnych firm przemysłowych polskich. I tak: „Wielkopolską papiernię", która dziennie wyrabia 11,000 kg. papieru, szczególnie gazetowego i na opakowania; fabrykę zapałek „Promień" pod Bydgoszczą i fabrykę żaluzji, które są własnością jednej spółki akcyjnej. W budowie jest fabryka kabli „Kabel polski". Zakłada się fabrykę lekarstw aptecznych. Istnieje fabryka mebli Wagnerowskiego i fabryka wyrobów tytuniowych, która wyrosła jak grzyb po deszczu.

Prócz nowych przedsiębiorstw, z dniem każdym rośnie liczba tych, które z rąk niemieckich przechodzą w posiadanie polskie. I tak: drukarnia Gruenbauera, założona w 1806 roku; towarzystwo żeglugi, obecnie pod nazwą „Lloyd Bydgoski", wielki tartak Franckego synów, fabryka mydła Boelkego, firmy budowlane i inne — mają dziś za właścicieli polaków lub polskie spółki akcyjne.

Fakty te, potwierdzone przez prasę niemiecką, obalają niesłuszną opinję o naszej rzekomej nieudolności w dziedzinie przemysłu.

Moskiewski urząd celny.

—o—

Rzeczą bardzo interesującą jest obecny ruch w urzędzie celnym moskiewskim, w tym punkcie centralnym całego handlu przedwojennego. Przytaczamy poniżej informacje pisma bolszewickiego „Gudok", organu centralnego komitetu związku kolejowego w Moskwie w tym ruchu.

„Działalność moskiewskiego urzędu celnego ożywiła się. Jeszcze w kwietniu 1920 r. panował tam zupełny spokój, i ogromne składy świeciły pustką. Dziennie przychodziło zaledwie do 5-ciu wagonów towarów, obecnie ilość ich przekracza 90. Głównym dostawcą towarów są Niemcy, dostarczające maszyny. narzędzia rolnicze, farby i t. d. Dość dużo towarów przybywa ze Szwecji i Norwegji, jak również z Anglji, Ameryki, a nawet Francji. Ostatnio przybył transport przeszło 15 wagonów francuskiego sukna.

Przybywające do urzędu celnego towary można podzielić na 4 kategorje: środki produkcji, narzędzia rolnicze, przedmioty powszechnego użytku i środki spożywcze. Do pierwszej grupy należą: części wagonów, lokomotyw i automobilów, gotowe automobile. smary automobilowe, sól glauburska, farby anilinowe i drukarskie, aparaty telefoniczne i telegraficzne, papier i t. d. Do drugiej grupy: narzędzia rolnicze, maszyny, traktory, młockarnie i siewniki. Do trzeciej grupy: obuwie (do 15 wagonów dziennie), skóra na zelówki, (do 30 wag.), sukno, tkaniny wełniane, mydło angielskie, medykamenty. Do czwartej grupy: ryż, herbata chińska, mleko skondensowane.

Prawie wszystkie transporty nadchodzą pod adresem komisarjatu ludowego dla handlu zagranicznego, pozatym również dla centrosojuzu i dla komitetu międzynarodówki komunistycznej, które otrzymują bezpośrednio część towarów. Oddział transportowy komisarjatu dla handlu zagranicznego ma swego przedstawiciela w głównym urzędzie celnym, który zawiadamia komisarjat o nadchodzących towarach. Komisarjat kieruje transporty do odpowiednich zarządów, które pomimo ogromnego braku towarów, zwlekają jednak z ich odbiorem. Tak naprzykład główny zarząd papierem pozostawia już od paru miesięcy w składach urzędu celnego 150,000 pudów papieru, jakkolwiek nie posiada go u siebie zupełnie do dyspozycji. 130 wagonów sukna leży w składach, z tego 20 wagonów niewyładowanych, wskutek braku miejsca, oczekując na przedstawiciela głównego zarządu odzieży i centrosojuzu.

W komisarjacie dla komunikacji również nie dzieje się lepiej: na składzie leżą sprężyny wagonowe od 16 grudnia 1920 roku; inne części leżą już 3 tygodnie od chwili zawiadomienia o ich przybyciu. Podobnie również zatrzymują transporty zakłady drukowania pieniędzy (11 wagonów farb) i ogólno-krajowa centrala. Największe jednak oburzenie wywołuje widok pożeranych przez szczury nasion komitarjatu dla spraw gospodarczych. Główny zarząd urzędu celnego zwracał się w tej sprawie do wszystkich instytucji. nie wyłączając centralnego komitetu egzekutywy, jednakże bez żadnego skutku".

Rynek jubilerski w Wiedniu.

W ostatnich dniach na targu szlachetnych metali i klejnotów dokonał się godny uwagi zwrot. W interesach — jak zapewniają osoby fachowe — nastąpił zupełny zastój. Kto nie znajduje się pod przymusem szczególnych okoliczności, ten nie sprzedaje ani złota, ani srebra, ani klejnotów. Z drugiej strony publiczność nie okazuje chęci do kupna, mimo, że ceny spadły. Cena złota spadła z 337.000 na 287.000 koron austrjackich na kilogramie, cena srebra z 9.200 na 7.000 koron. Gram platyny, który kosztował 1.100 kor., obecnie kosztuje 1.000 kor. Liczni cudzoziemcy, którzy w Wiedniu kupowali złoto, amerykanie, włosi, a także anglicy, usunęli się z targu wiedeńskiego, gdyż zagraniczne targi są zasypane towarami, a waluta zagraniczna spadła. Kurs dolara obniżył się z 700 na 560 koron austrjackich.

Ta nadzwyczajna stagnacja powstała dlatego, że zarówno nabywcy, jak sprzedawcy, zajęli w - czekujące stanowisko wobec wiadomości, że Austrja ma zaprowadzić nową walutę frankową, a gmina miasta Wiednia zamyśla pobierać opłaty od towarów luksusowych w wysokości 15 proc. Handlarze nabywają klejnoty tylko po cenach bardzo niskich, gdyż muszą liczyć się na przyszłość ze stratą skutkiem zmiany waluty i zaprowadzenia opłaty gminnej. W ten sposób brylant, który niedawno kosztował 120 000 koron, obecnie dochodzi zaledwie do ceny 70.000 do 80.000 koron. Z tego również powodu jest mało towaru na targu, a popyt stał się słaby. Już wiadomości o stabilizacji korony wpłynęły na targ ujemnie. Za 1 frank francuski trzeba obecnie płacić 48 koron. Mówiono o tem, że austrjacki frank nowej waluty ma kosztować 70 koron. Brylant, który obecnie po bardzo zniżonej cenie 70.000 koron można kupić, będzie po zmianie waluty w stosunku 1:70 kosztował 1.000 franków austrjac. W rzeczywistości, gdy podniesie się wartość towaru, będzie przedstawiał wartość 1.500 do 2.000 franków. Karat brylantu kosztuje obecnie już we Francji 1.500 franków francuskich. Bardzo poszukiwane są perły wyborowe, ale należą one do rzadkości. Dopóki nie wyjaśni się sprawa stabilizacji korony, względnie zmiany waluty, trwać będzie zastój na targu klejnotów, gdyż zarówno handlarze, jak kupujący klijenci, nie chcą narażać się na straty. Wszyscy czekają.

NOWY JORK, 20 maja. Kursy początkowe. Londyn 4.00.75, Paryż 8.70, Berlin 1.70, Rzym 5.59 i pół.

LONDYN, 20 maja. Zamknięcie. Paryż 45.85, Bruksela 45.80, Hiszpanja 29.30, Rzym 72 i pół, Zurych 22.27, Nowy Jork 4.00.75, Berlin 2.206.

Przemysł i handel polski.

—o—

[] **Przedłużenie zapisów na 5 proc. pożyczkę.** Władze tutejsze otrzymały zawiadomienie, że ministerjum skarbu wydało rozporządzenie, według którego zapisy na 5 proc. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z roku 1920, przedłużone zostają do dnia 30 czerwca 1921 r.

[] **Zboże z zagranicy.** Według wyjaśnień dyrektora państwowego urzędu zbożowego w Warszawie polskie tranzakcje zbożowe z zagranicą tak się przedstawiają:

Do dnia 15 b. m. mieliśmy otrzymać 1800 wag. pszenicy z Belgji, między 15 maja a 15 czerwca 3200 wagonów z t. zw. zakładów Greya. Zawierają one ładunki mieszane składające się z pszenicy, żyta i mąki. W tym ostatnim terminie t.j. 15 czerwca, oczekiwane jest nadejście 2000 wagonów przenicy również z Belgji.

Z krajów położonych na południowym wschodzie przewiduje się konjunktura otrzymania do 400 wagonów wszystkich gatunków zboża i kukurydzy z Rumunji.

Scisłość wymaga zaznaczenia, iż prócz wyszczególnionych ładunków, 1400 wagonów zboża znajduje się w Gdańsku. Razem tedy wynosiłoby to około 11.400 wagonów.

[] **Konkurencja drzewa polskiego na Wschodzie.** — Dzienniki czerniowieckie omawiają obszerne przesilenie, które panuje obecnie w rumuńskim przemyśle drzewnym, zwłaszcza na Bukowinie i w Siedmiogrodzie. Przesilenie to grozi, zdaniem tych dzienników, katastrofą tej gałęzi przemysłu. Do wielu przyczyn tego przesilenia zalicza prasa czerniowiecka także spodziewaną konkurencję drzewa polskiego. Mianowicie rząd polski w ostatnich czasach poczynił kroki, ażeby przez Rumunję wywozić drzewo do Rosji południowej i dalej na wschód, Drzewo to da'e Polska po 400 lei za metr sześcienny. Jeżeli rząd rumuński zgodzi się na przewóz drzewa polskiego przez Rumunję, wtedy — jak twierdzą dzienniki czerniowieckie — bukowiński przemysł drzewny zniknie z targu światowego.

[] **Polska baza w Braile na Dunaju,** Rumuński minister spraw zagranicznych zapowiada w komunikacie prasowym zawarcie układu z Polską w sprawie utworzenia polskiej bazy morskiej i handlowej w porcie Braila na Dunaju. Układ będzie przedłożony parlamentowi.

[] **Licytacja słodu skonfiskowanego w browarach.** Słód skonfiskowany w browarach na mocy uprawnionych orzeczeń karnych, wydanych za przekroczenia popełnione w roku 1919-20 będzie sprzedany przez licytację innym browarom, które nie nabyły do tego czasu całej ilości ziemiopłodów, przyznanej im do zakupu w r. 1920-21. Licytacja odbędzie się w urzędzie województwa w Łodzi. Browar któremu słód skonfiskowano nie może stawać do licytacji. (k).

[] **O przedłużenie czasu pracy w handlu.** W krakowskiej izbie handlowej odbyła się ankieta w interesującej i ważnej sprawie częściowej zmiany ustawy z d. 18 grudnia 1919 r. dotyczącej czasu pracy w przemyśle i handlu. Chodzi mianowicie o takie zmodyfikowanie, a raczej przystosowanie ustawy do potrzeb zarówno publiczności jak kupiectwa w handlu, aby sklepy mogły być otwarte wtedy, kiedy kupujący konsumenci mają czas, t. j. wolni są od pracy w urzędach, fabrykach, warsztatach i t. d.

W ankiecie tej wzięli udział przedstawiciele kongregacji kupieckiej krakowskiego stowarzyszenia kupców, izby rękodzielniczej, cechu rzeźników i masarzy, zjednoczenia kupców dla zakupu towarów i t. d. W dłuższej dyskusji wypowiedzieli się jednomyślnie członkowie ankiety za wprowadzeniem otwarcia sklepów przez 10 godzin, z tem jednak, aby zasada 8-godzinnego dnia pracy dla pomocników handlowych została nienaruszona. W tym celu powinna być zaprowadzona w sklepach praca na zmiany, natomiast kupcowi bez pomocnika, lub też kupcowi z jednym pomocnikiem, ma być wolno pracować osobiście o 2 godziny dłużej.

Tę uchwałę, względnie opinję organizacji handlowych małopolskich, uchwalono przesłać do ministerstwa przemysłu i handlu do uwzględnienia.

Kronika ekonomiczna.

* **Stan gospodarczy w Rosji.** „Ekonomiczeskaja Zizń", omawiając w dalszym ciągu porozumienie handlowe sowietów z Polską, pisze: „Pierwszym warunkiem przyszłego traktatu musi być zupełna i nieograniczona swoboda dla tranzytu Rosji sowieckiej. Konieczne jest również, aby Polska uznała monopol „sowieckiego" handlu zewnętrznego; warunek ten powinien być jasno określony i wyraźnie zaznaczony, że cały zewnętrzny handel z Polską należy wyłącznie do „sowietów" w osobie przedstawiciela ludowego komisarjatu do handlu zewnętrznego. Trzeba też jasno omówić tę sprawę, aby Polska uznała, że charakter monopolowy handlu zewnętrznego nie może być podstawą do nakładania jakiegokolwiek cła na towary rosyjskie."

Zacząwszy od dn. 23 kwietnia stanęły wszystkie fabryki wyrobów włóknistych. W połowie maja wznowiona będzie praca tylko w fabrykach I-ej kategorji.

Jak donosi moskiewska „Prawda", przemawiający na posiedzeniu partji komunistów Lenin powiedział w sprawie koncesji co następuje:

„*Dążymy usilnie do zawarcia* umów i udzielania wszelkiego rodzaju koncesji, niestety, dotychczas nie podpisaliśmy ani jednej z nich." W sprawie podatków żywnościowych Lenin wyraził się w następujący sposób: „Nie zamykamy bynajmniej oczu i widzimy doskonale, że wolny handel sprzyja w pewnym stopniu do rozwoju kapitalizmu, mówimy sobie jednak: Kapitalizm ten będzie pod kontrolą państwa. Tego kapitalizmu my się nie boimy. Niech się drobny handel rozwija nawet, niech się kapitalizm państwowy rozwija również, my się tego nie ulękniemy. Władze sowieckie nie boją się również koncesji; tylko niektóre fabryki oddamy koncesjonarjuszom, resztę zostawimy sobie."

* **Koniec rubla sowieckiego.** W związku z ostatniemi gospodarczemi zarządzeniami rządu sowieckiego, nastąpiła również zmiana poglądów w miarodajnych kołach rosyjskich na zagadnienie pieniądza. Stwierdzić można upadek wszystkich projektów, które proponowały wprowadzenie bonów pracy w miejsce pieniądza. W ekonomicznym miesięczniku moskiewskim „Ekonomiczeskaja Zizń" ukazał się w ostatnim tygodniu interesujący artykuł, dowodzący, że obecny rubel sowiecki przestał być zupełnie miernikiem wartości, a postanowienia, wprowadzające wolny handel zmuszają do nowego uregulowania rosyjskiego systemu pieniężnego. Wymiana gospodarcza na nowych podstawach jest niemożliwa bez ustalonej jednostki wartości. Dlatego koniecznem jest, twierdzi bolszewicki autor artykułu, oparcie nowego systemu pieniądza o zapasy złota. W dzisiejszych warunkach gospodarstwa rosyjskiego 40 do 50 miljonów złotych rubli stanowi dostateczną sumę do wprowadzenia nowych pieniędzy papierowych i wymiennych. Dawny rubel papierowy musi być oczywiście wycofany z obiegu i to po kursie, który odpowiadać będzie stosunkowi do rubla złotego. Kurs ten będzie bardzo zbliżony do 0, zważywszy obecną wartość wymienną rubla sowieckiego.

* **Olbrzymi spadek cen w Anglji.** Ostatni tydzień przyniósł znowu nadzwyczajny spadek cen prawie wszystkich artykułów spożywczych w Anglji. Poszczególne artykuły, przedewszystkiem zaś masło, staniały o 62 do 64 szylingów na cetnarze, słonina i jaja są obecnie już tańsze, aniżeli w czasach przedwojennych.

* **Spadek cen obuwia na Węgrzech.** Jak donoszą z Budapesztu, wiele tamtejszych fabryk obuwia zawiesiło zupełnie ruch, nagromadziły się bowiem znaczne zapasy obuwia, którego publiczność nie chciała kupować skutkiem zbyt wysokich cen. W ostatnich dniach ceny te spadły o 50 do 60 proc.

Nasz budżet państwowy.

Dochody i wydatki.

W tych dniach został złożony projekt preliminarza budżetowego na okres 1.1 — 31.12 1921 i niebawem wpłynie pod obrady sejmowe.

Projekt przewiduje dochody Państwa w sumie 118.537.360 tysięcy mk., wydatki zaś 198.674.160 tysięcy mk., czyli niedobór wyniesie 80.136,800 tysięcy marek.

Jeżeli jednakże uwzględnić wydatki inwestycyjne, przewidywane w sumie 77.685.290 tysięcy, w czem znaczną pozycję zajmuje utrzymanie siły zbrojnej, to należałoby przyznać, że gospodarka skarbowa w roku bieżącym wykazała znaczny krok naprzód.

Jednakże od projektu preliminarza do zrealizowania zamierzeń wiedzie, jak wiadomo, długa i żmudna droga, częstokroć w niwecz obracająca same zamierzenia. Sprawność aparatu skarbowego, wyszkolenie urzędników, ich bezwzględna uczciwość, oto czynniki, od których w pierwszej mierze zależy zrealizowanie zamierzeń skarbowych.

Przejdźmy teraz do poszczególnych budżetów naszych ministerjów.

Samo ministerjum skarbu przewiduje 56.374.960 tysięcy dochodu, co, jeżeli zrealizuje, świadczyć będzie o znacznym jego postępie.

Dalej rzuca się jaskrawo w oczy budżet naszych kolei żelaznych, gdzie tylko na same wydatki personalne przewiduje się 15,509,950 tysięcy. Suma ta wielokrotnie przewyższa wydatki tego rodzaju innych ministerjów. Dla samego przykładu tylko należy zaznaczyć, że najwyższą pozycję wydatków personalnych po kolejach żelaznych zajmuje ministerjum wyznań rel. i ośw. publicznego, wyrażającą się w cyfrach 9,031,560 tysięcy—najniższą zaś—ministerjum kultury i sztuki, bo tylko... 17,770 tysięcy.

Bardzo interesująco, patrząc z punktu widzenia skarbowości, prezentuje się budżet ministerjum spraw zagranicznych, którego wydatki personalne, rzeczowo-administracyjne i inwestycyjne, całkowicie pokrywają przewidywane dochody, wyrażające się w sumie 1,788,580 tysięcy. Zapewne zjawisko to ma źródło w opłatach konsularnych, pobieranych w zdrowej walucie zagranicznej.

Wydatki ministerjum aprowizacji na okres budżetowy przewidują się w sumie 13,404,020 tysięcy.

Jeżeli przypomnimy sobie, z jaką niesłychaną sprawnością pracuje ten urząd, ile ma inicjatywy i wysiłku, by w niczem zgoła nie przyczynić się do polepszenia naszej aprowizacji, a, jak złośliwi twierdzą, by ją pogorszyć, to przyznać należy że szkoda tych miljardów.

Dalej na wydatki ministerjum robót publicznych preliminarz przewiduje 8,078,610 tysięcy, z czego na inwestycje przypada 6,741,050 tysięcy. Jeżeli uwzględnimy charakter, cele i zadania tego ministerjum, to nie jest tak wiele. Wogóle budżet min. robót publicznych przedstawia się normalnie, co jednak nie przesądza kwestji umiejętnego rozchodowania.

W końcu należy zaznaczyć, że, jak widać z garści rzuconych cyfr z okresu chaosu, jakkolwiek powoli, ale zaczynamy grawitować ku lepszemu jutru, jeżeli chodzi o gospodarkę państwową.

Rynek pieniężny.

Giełda warszawska.

Notowania z 21 maja.

Listy zastawne.

4 i pół proc. Tow. Kred. Ziemskie tranz. 228.

5 proc. m. Warszawy tranz. 331.

Obligacje.

6 proc. miejskie z r. 1915 i 1916 tranz. 230.

6 proc. z r. 1917 tranz. 108.50.

Waluty.

Dolary Stanów Zjednocz. 910.50 — 917.50—915.

Czeki i wpłaty.

Berlin tranz. 15.70—15.85.
Gdańsk tranz. 15.70—15.85.
Londyn tranz. 3700—3690.
Paryż tranz. 82—84—83.50.

Akcje.

Bank Dyskontowy I—V em. 2250.
Bank Handlowy I—X em. 1525—1350.
Bank Kredytowy I—V em. 2200.
Warsz. Tow. fabr. cukru 8500—8475.
Firley 800.
Warsz. T. K. W. i Z. Hutn. I—IV em. 8500.
Lilpopy I—II em. 2425—2450.
Rudzkie 18750—18600.
Starachowickie I — II em. 6100 — 5925—5960.
Żyrardowskie 32000—31750.
Borkowski I—VI em. 1425—1560—1585.
W. T. Handlu i Żeglugi I—III em. 2250—2275.
Nafta Polska I—III em. 1425—1450.

Z warszawskiej czarnej giełdy. (Telefonem).

Ostatnie notowania na nieurzędowej giełdzie warszawskiej były następujące:

Dolary: 907.
Marki niemieckie: 15.50.
Franki: 80.
Funty: 3550.
Korony nieostemplowane: 8.
Marki niemieckie: 19.
Leje rumuńskie: 15.
Noty Kriesa: 175.
Ruble złote: 41000.
Marki złote: 200.
Ruble srebrne: 205.
Bilon srebrny: 74.

Kurs marki polskiej.

GDAŃSK, 21 maja. Kurs marki polskiej wynosił dziś przed południem 6.80 — 6.85. Przekazy na Warszawę 6.40—6.45.

BERLIN, 21 maja. Za markę polską płacono tutaj dziś rano 7—7.25.

GENEWA, 21 maja. Za 100 marek polskich płacono 0.67 franków. Rubli carskich nie notowano.

Giełdy walutowe.

GDAŃSK, 21 maja. Dolary Stanów Zjednoczonych 59 i trzy czwarte — 60, funty szterlingi 240.

ZURYCH, 21 maja. Berlin 9.25, Holandja 200, Nowy Jork 6.55, Londyn 25—26, Medjolan 30.90, Praga 8.10, Budapeszt 2.60, Warszawa 0.65, Wiedeń 1.55, stemplowane korony 1.09, Madryt 76.

Bawełna.

BREMA, 21 maja. Bawełna 17.50.

LIVERPOOL, 21 maja. Bawełna: obrót 102,000 bel, wwóz 11,620 bel, na maj 7.5, na czerwiec 7.90, na lipiec 8.10. Bawełna amerykańska i brazylijska o 5 punktów niżej. Bawełna egipska niezmieniona.

Ze świata.

:) Honory wojskowe dla ministrów. Minister spraw wojskowych wydał rozkaz, aby przy przejazdach służbowych prezydenta ministrów i ministrów zostali oni na dworcu witani przez dowódcę garnizonu z adjutantem, aby przed kwaterą prezydenta względnie ministra w czasie służbowego pobytu dowódca garnizonu wyznaczył posterunek honorowy. W siedzibie dowództwa ma złożyć on wizytę ministrowi.

Lloyd Wielkopolski

SZOBERT i S-ka Towarzystwo Akcyjne

Poznań — Wielkie Garbary 18.

Łódź — Piotrkowska 120. Oddział miejski: Zielona 6.

Warszawa — Nalewki 33.

zawiadamia, że wynajął specjalny oddział reklamowy na

Targu Poznańskim

który oddaje do dyspozycji swojej klijenteli.

Posiadając własną bezpośrednią komunikację **SAMOCHODOWĄ** jesteśmy w możności w ciągu 15 godzin przesyłki wszelkiego rodzaju dostarczać **do Poznania**

Papier

oferuję wszelkiego rodzaju papier bezdrzewny, konceptowy, drukowy, satynowany, Havanna, Pelleur, Hartpost, afiszowy, „Superior", z własn. składu w Krakowie.

Tabliczki szkolne

Rysiki i pióra

jako zastępca pierwszorzędnych fabryk zagran. oferuję z mego składu w Krakowie oraz przyjmuję zamówienia na sezon szk.

Fabryczny skład papieru BERNHARD RATZ, Kraków ul. Sanecka L. 6.

Jeżdżę do Warszawy

w poniedziałki, wracam w czwartki. Załatwiam wszelkie powierzone mi polecenia, jak handlowe tak i prywatne. Edward Dębowski, ul. Piotrkowska № 290. Przyjmuje interesantów od godz. 4 6 po poł. 96—3

Dr. Reichstein

z Warszawy 549—6
ordynuje w Ciechocinku.

Transporty do Rygi!

„INTRAC"

Internacional Transport Company Ltd. Filja w Łodzi przy ul. Moniuszki 7,

z filją w RYDZE

przy ul. Arsenalstr. 3

Przyjmuje wszelkie transporty do Rygi po cenach umiarkowanych.

Transport do Rygi trwa od 3—5 tygodni.

Firma nasza posiada własne filje w największych centrach handlowych i załatwia wszelkie ekspedycje do i ze wszystkich stron świata.

Prosimy żądać kosztorysów! 6715—3

SALA KONCERTOWA.

W środę, dn. 1-go, oraz w czwartek, dn. 2-go czerwca 1921 r. o godz. 9-tej wiecz.

Dr. Radwan

Dwa seanse eksperymentalne
Nowa serja doświadczeń

z udziałem orjentalnego medjum jasnowidzącego

SABIRY

córki Mustafy Effendiego

oraz głośnego medjum — — **Marthy Noël**

Każdy seans zawiera inny program.

Szanowną publiczność uprasza się o wzięcie udziału w seansach, t. j. o przyniesienie ze sobą w zaklejonej kopercie lub zapieczętowanym pakiecie, opatrzonym imieniem, nazwiskiem i dokładnym adresem oddawcy jakiegokolwiek bądź przedmiotu, mającego bliski związek z popełnioną kradzieżą, zaginięciem kosztowności, odszukaniem ukrytych skarbów, oraz listów i przedmiotów, należących do osób zaginionych i nieobecnych, celem skonstatowania miejsca ich pobytu i faktów z ich życia.

Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej codziennie od godz. 11—1-ej i od 3—7-ej wiecz. 901—1

Zarząd Kooperatywy Związku Ekonomicznego Pracowników Państwowych w Łodzi,

podaje do wiadomości członków Związku, że dalszy ciąg

Ogólnego Zebrania rocznego

odbędzie się dnia 30 maja r. b., t. j. w poniedziałek, o godz. 5-ej po poł., w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej 18, bez względu na ilość obecnych.

Wobec ważności spraw, będących na porządku dziennym, mianowicie: Zmiana statutu, powiększenie udziałów członkowskich i t. p. uprasza się o jaknajliczniejszy współudział.

Wstęp na salę mają tylko członkowie Związku za okazaniem książeczki lub legitymacji członkowskiej. 584—1

Ważne dla Pań!

Nadeszły świeże batysty

etaminy, zefiry i muśliny, również bieliźniane i pościelowe towary, szewioty, b o s t o n y, podszewka i in.

NAJTANIEJ SĄ DO NABYCIA

M. Bryl, PIOTRKOWSKA w podwórzu 3 wejście. **56**

HURT i DETAL.

Radzę Ci!

Kupować Towary p. f. **„Najtańsze Źródło"**

Dzielna № 34.

Etaminy, Batysty, Kretony, Zefiry, Muśliny, Ryps, także inne towary.

UWAGA: UWAGA:

B a t y s t y od mk. 195.—

CENY ZNIŻONE!

Tow. Akc. Widzewskie Manufaktury Bawełnianej

dawniej HEINZEL i KUNITZER

rozpoczyna z dniem 1 czerwca r. b. w specjalnie

OTWORZONYM SKLEPIE

Widzew, Rokicińska 93, koniec linji tram. № 10.

SPRZEDAŻ TOWARÓW białych, bawełnianych damskich, oraz resztek i dr. 537—3

W moim składzie futer



I Tygier, Piotrkowska 29,

polecam w wielkim wyborze

kapelusze męskie

najnowszych fasonów, krajowe i zagraniczne. Posiadam po cenach przystępnych b o g a t y wybór wiosennych konfekcji futrzanych.

Uwaga: Przyjmuję futra na przechowanie z gwarancją. 37—

POSESJĘ

z małym domkiem, szopami, ogródkiem lub tylko większy plac **kupię**. Oferty do „Głosu" sub „Nieruchomość". 818—3

Mieszkanie

składające się z 3 lub 4 pokoi, kuchni i wygód z meblami lub bez poszukuje od zaraz rodzina angielska (3 osoby). Zgłoszenia osobiste do biura ul. Ewangielicka № 1 (parter). 41—3

Do wynajęcia

letnie mieszkania za Helenówkiem. Wiadomość L. Bartel, ul. 6-go Sierpnia 8, od 2—3 pp. 02—3

Ciechocinek

Pensjonat „JANINA"

poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem. Kuchnia zdrowa, obfita. Na I sezon są jeszcze wolne pokoje. 35-2

Główny sekretarz

większego instytutu naukowego, znający gruntownie języki: polski, niemiecki, rosyjski jak również buchalterję i stenografję, **pragnie zmienić posadę** (też godzinną). Łaskawe zgłoszenia sub. „Kierownik" do Adm. „Głosu". 72—2

Potrzebny

pomocnik buchaltera

dobry korespondent polsko-niemiecki do pomocy szefowi w biurze technicznym. Oferty z podaniem kwalifikacji i referencji sub. „B. T. H." w administracji „Głosu Polskiego". 30—2

Odciski, brodawki i stwardniałą skórę 529—0

usuwa się z korzeniem bez bólu i bez krajania

Lewin, Łódź, ul. Pańska № 18.

Tkalnia Sztuczna

Tkanie różnej formy dziur sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich towarach, firankach i dywanach.

Piotrkowska № 117

Dziś **Odeon** Dziś

Najnowszy obraz znakomitej ameryk. wytwórni „Transatlantic Film Co“ w 5 serjach p. t.

„SZARY CZART“

ilustrujący przygody jednej z najbardziej tajemniczych osobistości New-Yorku.

Każda serja—oddzielna całość.

Od dziś! II serja p. t. Dom niespokojny

Początek przedstawień o 3-ej. **Dramat w 6 aktach.**

Kino-Popularne

Konstantynowska 16. — Ost. 2 dni!

HARRY PEEL

w nowej jeszcze niewidzianej atrakcji kryminalnej p. t.

Tajemniczy Nieznajomy

Znak fabryczny.

Fabryki cygar Adama

Założone 1878. **BYDGOSZCZ** Założone 1878.

Grudziądz, Inowrocław, Gdańsk, Berlin, Elbląg.

Zastąpione na Targu Poznańskim: Wieża Górno-Śląska I piętro, Segment XIII, Nr. 177. 6831—3

Ogród Ogród

Grand-Hotelu

Wejście z ul. Moniuszki.

CENA WEJŚCIA NA KONCERTY

Mk. 50.

Począwszy od **dziś** odbywać się będą — **codziennie popularne**

KONCERTY ORKIESTRY SYMFONICZNEJ

Dziś, od godz. 4 do 7 wiecz. pierwszy koncert popul. muz. od g. 8 w. drugi koncert z udziałem —

Zofji Wojnowskiej

(primadonny op. warsz.)

Raz na tydzień koncert symfoniczny pod dyrekcją **Teodora Rydera.** 900-1

Kawiarnia

pod kier. p. St. Englera wydaje codziennie **śniadania, obiady** jarskie, **podwieczorki** oraz napoje chłodzące wszelkiego rodzaju

Codziennie od godz. 3 po poł.,

Rendez-Vous

Eleganckiej Łodzi.

Wejście do godz. 7 w. **bezpłatnie.**

Ważne dla p. właścicieli samochodów!



Udziałowe Warsztaty Samochodowe

„Samochód“

Łódź, ul. Nowo-Zarzewska 44, róg Warszawskiej.

Prowadzone przez pierwszorzędne siły fachowe, wykonywują wszelkie reperacje samochodów, tak ciężarowych, jak i luksusowych, solidnie i prędko. Zapasowe części na składzie do samochodów i motocykli. Łożyska kulkowe wszelkich rozmiarów. Przy warsztatach wulkanizacja gum kołowych. Garażowanie samochodów.

6826—2 Z poważaniem **Zarząd.**

Dojazd tramwajem № 4.

Posiadamy stale na składzie:

Masło roślinne „ALIMA“

KOKOWAR biały i żółty w opakowaniu 10 pudowym i 25 kilowym.

OLEJ KOKOSOWY

KWAS KOKOSOWY (Cocosfettsäure)

OLIWĘ DO JEDZENIA w najl. gatunku.

NA ŻĄDANIE SŁUŻYMY OFERTĄ.

Tow. Akc. Libawskiej Olejarni

(dawniej KIELER)

WARSZAWA—PRAGA, Gocławska 9. Telefon 15-98.

Przedstawiciel na Łódź i okolicę: **Emil Hadrian,** Cegielniana 81.

4'—6 92

Zarząd Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego

(Łódź, Moniuszki 5)

podaje niniejszem do wiadomości pp. członków Związku, że doroczne

Walne Zgromadzenie

odbędzie się w lokalu **Towarzystwa Miłośników Muzyki w gmachu Grand-Hotelu** wejście **z ulicy Krótkiej w dniu 23-ym maja** o godz. **5-ej po poł.;** gdyby zaś z powodu braku quorum Zgromadzenie odbyć się nie mogło w powyższym terminie, to odbędzie się w dniu **25-ym maja** i będzie prawomocnem bez względu na ilość obecnych. Wszelkich informacji w sprawach związanych z Walnem Zgromadzeniem udziela biuro Związku. 839—2

OSTATNIE DWA DNI

Właścicielka magazynu gorsetów — **„MAISON CAPRICE“**

z Warszawy przyjechała do Łodzi z dużym wyborem gorsetów, pasków staniczków ostatnich modeli paryskich **Ceny przystępne.**

— — HOTEL VICTORIA. **Pokój 19.** — —

Potrzebny

Asystent

lub asystentka

wiadomość u dentysty L. Kapotta, Zgierska 2.

8-kl. Gimnazjum Żeńskie

K. Wolfsonowej

Zawadzka № 23.

Zapisy nowowstępujących uczenic przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 4—6 po poł. **Egzaminy rozpoczną się 1-go czerwca.** 10-2

FORTEPIAN

krótki marki **„Bechstein“** mało używany do sprzedania. Wiadomość, Benedykta № 2d. „Union“. 48-2

Marja GŁOGOWSKA

właścicielka Salonu Mód w Warszawie, przybyła do Łodzi (Andrzeja 29, parter).

Poleca Sz. Klijenteli wybór ostatnich modeli, tudzież białych kapeluszy; wykonywa obstalunki na miejscu. Przyjmuje od 11—6 po poł. 93—3

Angielskiego

konwersacji, korespondencji i stenografji udziela po powrocie do kraju rutynowana nauczycielka. Przyjmuje także tłomaczenia. Oferty sub „Export“ w redakcji „Głosu“. 48-1

Ogłoszenia drobne:

A! A! A! A! Kupuje złoto srebro, brylanty, różną biżuterję, płacę najwięcej. Chodżko, Południowa 1. 40—30

A.A.A. Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 846—90

A. Łóżka, szafy, bieliźniarki, stoły, krzesła sprzedaje najtaniej Piotrkowska 101, Korczak. 21—3

Absolwentka gimn. z kilkoletnią parktyką nauczycielską szuka lekcji. Może wyjechać. Łaskawe oferty do „Głosu“ sub „Absolwentka“. 46-2

Absolwent Akademji Handlowej Krakowskiej przyjmie natychmiast popołudniowe zajęcie biurowe; prowadzi buchalterję lub korespondencję. Zgłoszenia do Głosu“ dla „Br.“ 78-2

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska 199. 372—15

Buchalterka korespondentka i biegła maszynistka z długoletnią praktyką biurową poszukuje posady „O. A“ do „Głosu“ 56-2

Dyplomowana nauczycielka udziela francuskiego: konwersacja, gramatyka, wypracowania. Al. 1-go Maja 36, m. 9. 2—4. 602-6

Dwaj maturzyści udzielają lekcji. Wiadomość, Andrzeja 58 m. 11.

Fortepian półkoncertowy sprzedam. Nawrot 74, m, 4, od 4—6 pp. 14-3

Kettelmaszynę do pończoch kupię okrągłą i długą № 13, 16, 18. Zgłoszenia: Kilińskiego Restauracja.

Kupię gazomierz w dobrym stanie. Oferty ceną „20 do 40 płomieni“ do „Głosu“. 06—2

Kondycja na wyjazd poszukuje uczeń kl. VII zdolny korepetytor. Wymagania skromne. Oferty sub „Polonista“ do administracji. 47—2

Kupuje dywany wszelkich rozmiarów i gatunków. Piotrkowska 117. Tkalnia sztuczna. 61—3

Kupuję meble, garderobę, dywany, bieliznę. Płacę najlepiej. Wainraich. Benedykta № 19, w sklepie. 19—10

Maszyna do pisania mało używana, okazyjnie do sprzedania. Poncz optyk, Piotrkowska 65.

Mk. 15000 dam za pożyczenie 100000 mk. na 4 miesiące. Zabezpieczenie hipoteczne. Oferty sub Solindny. 98—1

Młoda, energiczna, inteligentna panienka izr. poszukuje jakiejkolwiekbądź posady. Łaskawe oferty do „Głosu“ sub „Poszukująca“. 89-1

Maturzystka udziela lekcji. Warunki przystępne. Gdańska (Długa) 23, m. 21. (Lewa oficyna I piętro) 3 — 5.

Maszyna Singera do sprzedania. Kilińskiego 78, m. 32, 97—1

Obiady prywatne. Ulica Kilińskiego № 71 m. 7 II piętro. 66—3

Otomana, kredens, materac i szafa do sprzedania. Krucza 4, m. 18. 97—3

Przyjmuje kostjumy, suknie do ręcznego haftu oraz ręcznej mereszki. Benedykta 22, m. 10. 71—7

Potrzebna rutynowana sprzedawczyni władająca niemieckim do magazynu galanteryjnego F. Piątkowskiego, Piotrkowska 89. 86—1



Pokój umeblowany z elektrycznem oświetleniem do wynajęcia. Piotrkowska okolice Andrzeja. Oferty do „Głosu“ sub „Umeblowany“. 56-1

Poszukiwane są zdolne panny do szycia bielizny na krytej maszynie. Piotrkowska 83. Lewińska. 15—3

Picolo lub chłopak do cukierni potrzebny. Cegielniana 33. Kornbort. 42—1

Pokoju poszukuje w śródmieściu. Oferty w „Głosie“ dla I. K. 25—3

Pianina najtaniej. Dopuszczalny kredyt, Chodkowski, Sienkiewicza № 25, I p. 33-1

Pies wyżeł jest do sprzedania, adres ul. Konstantynowska 86, m. 14. 49—2

Student udziela matematyki, łaciny, chemji fizyki, języków. Kilińskiego 86, m. 3, g. 6—7.

Sypialnie dębowe solidnej roboty do sprzedania u stolarza. Franciszkańska № 11. 47—2

Szafa nowa, dębowa, obstalunkowa do sprzedania bardzo tanio. Kilińskiego № 71, m. 7, II piętro. 65—3

Szewckie kopyta, prawidła. Pasta warszawska Glińskiego Bon-Ton, Sienkiewicza 25. 33-4

Stenografji polskiej i niemieckiej oraz języków udziela Albert Leder. Dzielna 36-b. 09-2

W Stempowiźnie pod Zgierzem letnie mieszkania do wynajęcia. Wiadomość, Wólczańska 109, mieszk. 4 57—3

Wynajmę w Rudzie umeblowane dwa pokoje z kuchnią na lato Wólczańska 168, Witanowski od 4—8. 63—4

Zdemobilizowany sierżant, dobrej rodziny, 6 klas, kończący kursa handlowe, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do „Głosu“ pod „Sierżant“. 11-1

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Częstochowie na Łódź. Oferty pod „C. H“. 95—1

Zgubiono damski lakierowy pantofel. Zwrócić za dobrem wynagrodzeniem Ludwiki 45, Stanisława Krzak. 29—1

Zagubione dokumenty:

Arbusówna Helena zgubiła matrykułę wydaną ze szkoły im. El. Orzeszkowej. 44—1

Bergbaum Złota zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 06—3

Freidenreich Mordcha zagubił świadectwo wydane w Łodzi przez Oddział El.-mech. Szkoły Rzemieślniczej Tow. Szerzenia Wiedzy Techn. i Oświaty wśród żydów, 18—1

Fibich Oskar zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, oraz kartę odroczenia wyd. w Łodzi. 42—3

Cycanowicz Izrael zgubił kartę wezwania z P. K. U. 31 p. w Łodzi, oraz metrykę urodzenia. 16—3

Cycanowicz Izrael zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi. 16—3

Fanny Hautwurcel zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 68—3

Fidler Emilja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 40—3

Fibich Alfons zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 60—3

Fraszka Marjan zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 94—3

Główczyński Stanisław zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 76—3

Halber Abram zgubił paszport niemiecki, wyd. w Warszawie. 75—3

Himel Chajm zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Ingster Józef zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi, oraz kartę powołania rocz. 1892. 17-3

Józef Łęczycki zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 80—3

Kaczurba Stanisław zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 92—3

Kukulak Władysław zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz kartę powołania rocz. 1888. Zarzewska 14. 66-3

Krestmajnówna Lili zgubiła matrykułę wyd. ze szkoły im. El. Orzeszkowej. 44—1

Kaufman Fajbuś Chanja zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi 72—3

Kon Liba Fala vel Luba zgubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi. 27—3

Kołoszyńska Stefanja zgubiła paszport rosyjski wydany w gminie Wadlew, pow. Piotrków. 81-3

Leontyna Zylberstein zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 84—2

Lichtenstein Gerszon zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 91-1

Lipszyc Józef zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 79—3

Łomaniec Szymse zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 10—3

Mazur Jetta zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 84—3

Naparstek Hersz zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. 29—3

Prussak Adolf zgubił paszport oraz inne dokumenty osobiste. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Dzielna 34, m. 7. 44№3

Reidlich Frajda zgubiła dowód osobisty wydany w Łoddi. 62—3

Synajko Judel Hirsz zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi, 815—3

Trochen Anna zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 68—3

Windenbaum Izrael zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 05—3

Zaloman Chil zgubił dowód osobisty, wyd. w Radomiu. 87—1

Zylberstein Chaja zgubiła legitymację chlebową na 4 osoby. Gdańska 31. 08-31

Dyplomowana felczerka akszerka i masarzystka przyjmie odpowiednią posadę swej specjalności, może też przyjmować dyżury w prywatnych domach. **K. Michaiłowa** Moniuszki 11, m. 29, od 10—2 i 4—6. 23—1

Buchalter - korespondent władający Polskim niemieckim z dobremi referencjami poszukuje posady. Łask. oferty pod lit. „A. B.“ do red. „Głos Polski“. 26—1

Energiczny **Grempelpucer** (wełna i wigonja) i ślusarz lat 26. pracował przez kilka lat w Niemczech poszukuje posady. Łask. oferty sub S. Z. do „Głosu“. 31-1

Starszy felczer z długoletnią praktyką pragnie wyjechać z chorym do Buska, Ciechocinka lub Krynicy. Łaskawe oferty pod „Pielęgnacja“ do „Głosu“. 09 2.

Dom Handlowy Bonisławski i Goldman, kantor Piotrkowska 130, skład Konstantynowska 109 ma do oddania **100000 cegieł prasowanych,** z których 20,000 pustaków, również **kilka wagonów torfu** po mk. 150 za 100 kilo.

Jest do sprzedania dywan szary, pudło łubowe duże, okrągłe, 8 doniczek asparagus'a, Andrzeja 35, m. 3. Od 1-go wynajmę duży salon o dwóch oknach. 51—1

Lokal fabryczny z motorem, transmisją odpowiedni dla pończoszarni lub niciarni wynajmie. Ewent. przystąpię do spółki. Oferty do „Głosu“ sub „D“. 07—1

MAMKA ze świeżym pokarmem może się zgłosić natychmiast do p. Podlasiak, Andrzeja 32. 41—2

Młode żydowskie małżeństwo poszukuje **pokoju** przy rodzinie bez używania kuchni. Oferty w „Głosie“ dla „H“. 05—1

ŚLUSARNIA Mechaniczna F. MAŁOLEPSZEGO, Piotrkowska 79. Polecam markizy najnowszego systemu do wystaw sklepowych. Tamże do sprzedania sikawka do polewania ulicy. 24—1

Do sprzedania **LETNISKO** za Helenówkiem, 14 mieszkań, położenie zdrowe. Adres pod N. B. 8 r. w adm. „Głosu“. 01—3

BUSKO Dr. Br. PELTYN Willa „SŁOWACKI“. 33-4

Kondycji na wyjazd poszukuje inteligentna panienka, znająca języki. Łaskawe oferty do adm. „Głosu Polskiego“ pod „Kondycja“. 70—3

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 170.—, Kwartalnie Mk 500.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 20.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 200.—. Kwartalnie 600.— , agranicą Mk. 300.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 12 mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. DROBNE: 4 mk. za wyraz, najmniej 40 mk. Poszukiwanie pracy oraz zgubione dokumenty po 2 mk. NADESŁANE: przed tekstem 40 mk., w tekście 50 mk., po tekście 25 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 szpalt). NEKROLOGI: 20 mk. za wiersz nonp. (str. 5 szpalt). Zaręczynowe i zaślubinowe po mk. 1000 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej od miejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracja nieodpowiada.

Redaktor i wydawca Wanda Sachsowa. — drukarni „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 86